Nr 360b. Dnia 30 grudnia. Wtorek. Dnia 18 (30) grudnia 1884 r.

Prenumerata: Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

OD REDAKCJI.

Redakcja *Kurjera warszawskiego*, pragnąc ułatwić czytelnikom nabycie pomnikowego dzieła, które stanowi wysoką zasługę w ruchu wydawniczym lat ostatnich, porozumiała się z redakcją **Słownika geograficznego**, i ogłasza **wyłącznie dla prenumeratorów „Kurjera“** zniżoną przedpłatę na

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich,

pod redakcją pp. Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego i Władysława Walewskiego.

Dotychczasowa cena 50 kop. za zeszyt, zniża się dla tych tylko prenumeratorów naszego pisma, którzy zapragną otrzymać „Słownik“ od pierwszego zeszytu miesięcznie albo od pierwszego tomu rocznie, a mianowicie:

	w Warszawie	z przes. poczt.
zeszyt pojedyńczy po . .	rs. — kop. 35	rs. — kop. 45
tom pierwszy	rs. 4 kop. 20	rs. 5 kop. 40
tom I w pięknej oprawie	rs. 5 kop. 10	rs. 6 kop. 20

Zeszyt składa się z 5 arkuszy dużego formatu, tom z 60 arkuszy czyli 960 stronnic.

Zeszyt pierwszy ekspedjowanym będzie w pierwszej połowie stycznia 1885 roku, zeszyt drugi w pierwszej połowie lutego i t. d.

Przegląd polityczny.

Komisja z siedmiu członków, wybrana przez grupę socjalno-demokratyczną deputowanych parlamentu niemieckiego, celem wypracowania projektów, mających na celu polepszenie bytu klas pracujących, wykończyła niemałą już część swojego trudnego zadania. Wnioski jej żądają zakazu wyzyskiwania przez przedsiębiorców prywatnych pracy więźniów w domach kary, zakazu pracy w zakładach wielkiego przemysłu w niedziele i święta, zniesienia pracy dzieci, ograniczenia pracy nocnej dla kobiet i małoletnich, oznaczenia *maximum* pracy na 58 godzin tygodniowo (po dziesięć godzin w pięciu pierwszych powszednich dniach tygodnia, ośm godzin w sobotę), kontroli hygjenicznej nad lokalami pracy, rozszerzenia działalności inspektorów fabrycznych, utworzenia t. zw. „inspektorów pracy” wraz z izbami robotniczemi, jako organem nadzorującym stosunek przedsiębiorców i właścicieli fabryk do robotników w interesie tych ostatnich.

Punkta te znamy dotąd w kształcie ogólnym; kwestje zawarte w nich są, jak się z pierwszego rzutu oka przekonywamy, i żywotne i usprawiedliwione i umiarkowane. Czy tak się one przedstawią, gdy poznamy szczegółową zawartość powyżej skreślonego w zarysach programu, niedaleka przyszłość okaże.

W d. 24-ym b. m. podpisaną została umowa Austrji z przedstawicielem afrykańskieeo towarzystwa międzynarodowego, pułkownikiem Strauchem, o uznanie towarzystwa. Pułkownik Strauch udał się niezwłocznie potem do Brukselli wskutek wezwania króla Leopolda, który polecił mu ukończyć corychlej układy z Francją. Prace konferencji rozpoczną się nanowo w d. 5-ym b. m.; głównym przedmiotem obrad—prócz kwestji zneutralizowania kotliny Konga—będzie określenie podstaw przyszłej kolonizacji na obszarach, nie będących dotąd niczyją własnością. Podobno Francja i Niemcy zgodziły się na zasady tego orzeczenia i ks. Bismark wniesie sformułowany odpowiednio projekt. Zasadą przewodnią ma być objęcie odpowiedniego terytorjum w posiadanie faktyczne, unikanie zaś t. zw. zaborów fikcyjnych.

Korespondent *Standarda*, który doniósł pierwszy o szczegółach rewolucji w Korei i wybuch jej przypisał wpływowi Japonji, odwołuje teraz własne informacje. Twierdzi on obecnie, że rewolucja jest antiliberalną i antijapońską, co tyle znaczy, jak że jest dziełem chińczyków. Rząd japoński wysłał też do Korei swojego ministra spraw zewnętrznych, p. Inonyé, jako komisarza nadzwyczajnego, aby zbadał przyczyny rewolucji i prawdziwy stan rzeczy. Chiny wysłały także komisarza swojego na półwysep koreński a *Nowoje wremja* przemawiają goraco za wysłaniem do Korei delegata rosyjskiego. Dziennik petersburski zapewnia, że koreanie chińczyków nie cierpią i z ochotą przyjęliby protektorat rosyjski, który położyłby kres panującej na półwyspie anarchji. Może w Korei rysuje się nowy rozdział współczesnej historji, której treścią jest podbój starego świata przez cywilizację europejską. Francja zajmuje Tonkin, Anglja Egipt, Niemcy wybrzeża afrykańskie i Oceanję, Rosja zajęłaby Koreę, dzieląc się Chinami z Francją. To cały program!

O najnowszych nabytkach kolonjalnych Niemiec piszą *Daily News*: „Niemcy stały się odtąd współuczestnikami w posiadaniu wyspy (Nowej Gwinei), która cztery razy tak jest wielką jak Anglja. W tym nowym objawie energji niemieckiej nie upatrujemy żadnej przyczyny do obaw, gdyż połączenia celów pokojowych z rozwojem handlu życzą sobie niemniej szczerze niemcy, jak anglicy. Nowe te aneksje musiały wcześniej lub później przyjść nieodzownie do skutku. Prasa kontynentalna przypomina nam ciągle, że przewodnictwo Niemiec w polityce europejskiej rozwiązało temu mocarstwu ręce i w polityce kolonjalnej. Nawet na wodach wschodnich handel niemiecki przybiera szersze rozmiary, niż któregokolwiek innego narodu, z wyjątkiem jednej Anglji. Było zatem rzeczą całkiem naturalną, że Niemcy musiały sobie życzyć stacji na oceanie Spokojnym, któraby się tak przydawała do celów handlowych, jak północne wybrzeża Nowej Gwinei i wyspy w sąsiedztwie położone. Jeżeli francuzi zdobywają królestwa i tworzą protektoraty we wschodniej Azji, czemużby więc Niemcy nie miały stanąć do współzawodnictwa, szczególnie gdy się zważy, że najcenniejsze części ziem szerokiego świata zostały już zagarnięte. Gdy w nowszych czasach część Nowej Gwinei została przez Anglję zajętą, było do przewidzenia, że przykład ten znajdzie naśladowców w innych częściach tej wyspy. Niemiecki handel w sąsiedztwie północnej Gwinei wzrósł olbrzymio. O kilkaset mil na wschód od tej wyspy znajduje się grupa wysp Samoa, do których rozwoju przyczyniła się w znacznej części przedsiębiorczość niemiecka. Co do kolonistów Australji, to prawdopodobnie skorzystają oni więcej na sąsiedztwie na-

Z Paryża.

Nieśmiertelni wynoszą się czasem na tamten świat całemi serjami i akademja francuska tym razem potrzebowała dokonać trzech wyborów.

Miejsce sławnego chemika J. B. Dumasa zajmuje Józef Bertrand. Jest on dożywotnim sekretarzem akademji umiejętności. Wiadomo, że można umieć cyframi manipulować jak nikt w świecie i nie znać się wcale na literaturze, tradycyjnem jednak jest, że akademja francuska robi od czasu do czasu tęgrzeczność akademji umiejętności, iż przywłaszcza sobie jakiego sławnego matematyka.

Ludwik Halévy zajmuje fotel wakujący po hr. d'Haussonville. Autor tylu ekscentrycznych kupletów skończył na mdłych romansach, które mu zjednały akademję.

Historyk Duruy zasiądzie na miejscu historyka Mignet. Jest istotnie zadziwiającem, że akademja na tak długie wyczekiwanie naraziła tego prawdziwie zasłużonego człowieka. Zresztą sława pana Duruy nie przyszła mu łatwo. Będąc zwykłym profesorem, wydał on o polityce zagranicznej broszurę, którą zauważono w wyższych sferach. Poszukując materjałów do dzieła „Życie Cezara”, Napoleon III-ci wszedł z nim w stosunki i powołał do ministerjum oświecenia publicznego a następnie zrobił ministrem. Był też to jedyny minister Napoleona III-go, który się istotnie odznaczył na tem stanowisku. Zrobił on wiele i zrobiłby wiele więcej, gdyby jego umysł pełen inicjatywy nie był drażnił rutynizmu jego kolegów. Gdy ustąpił z szeregu rządzących, wdzięczność ogólna wyróżniła go z pomiędzy bonapartystów. Od chwili upadku Napoleona III-go wyścigają się różni w rzucaniu kamieniami na tego władcę, któremu jednak przyznać trzeba, iż ci, którzy się doń więcej zbliżyli, zachowali dobrą po nim pamięć. Polityczne przekonania czyli barwa polityczna pana Duruy źle usposabiała przeciw niemu akademików, którzy są po większej części orleanistami; przyjęli go oni po długiej walce, która ich zmęczyła. Ustąpili, czując, że nie mogą postąpić inaczej.

Największym jego tytułem do nieśmiertelności, a niewielu z akademików równym poszczycić się może, jest obszerna „Historja rzymian”, której ukończenie przypadło jednocześnie z jego wyborem do akademji. Duruy zaczął to dzieło w r. 1843-im, skończył je w 1849-ym, potem rozszerzył i wydał powtórnie w wspaniałej edycji obecnej i oświadcza, że jeszcze nie rozłącza się z tym towarzyszem swego życia. „Czyż historja — mówi on — z powodu ciągle nowych odkryć, które z każdym dniem są dokonywane, nie potrzebuje być ciągle odnawianą?”

Miałem szczęście w towarzystwie pana Duruy zwiedzić Tivoli, a rozmowa historyka dodawała wiele uroku wspomnieniom, jakie wywoływała ta sławna miejscowość. Duruy zbierał wówczas we Florencji, w Rzymie i w Neapolu materjały do illustracji artystycznej swego dzieła. Nie jest on już młody, ale czerstwa jego starość pozwala mieć nadzieję, iż nietylko będzie mógł udoskonalić swoją historję rzymską, ale nawet stworzyć nowe dzieło podobnego rodzaju. Dlaczego nie dopełnia i nie illustruje w ten sposób swojej „Historji Grecji”? Myśl komentowania prawie każdej stronnicy „historji rzymian” za pomocą reprodukcji najpiękniejszych posągów, medali, pomników i t. d. starożytności jest bardzo szczęśliwa. Jakiż kraj nie chciałby, aby ta metoda zastosowana była do jego kronik? Tylko... żaden kraj nie przedstawia takiej obfitości arcydzieł, które pozwoliły p. Duruy przyozdobić swój tekst trzema tysiącami rycin, zdjętych „z modeli starożytnych”, które to ryciny, oprócz ozdoby, stanowią wielką pomoc w nauce.

Ostatni tom dzieła pana Duruy obejmuje czas od Konstantyna aż do Teodozjusza, to jest epokę ogarniania cesarstwa przez chrześcijanizm. Cesarstwo rzymskie nie mogło przeżyć pogaństwa: była to za stara kadź na to nowe wino. Rewolucja religijna z konieczności pociągnęła za sobą rewolucję polityczną i społeczną. „Społeczeństwo nowe — mówi Duruy — mieć będzie odtąd dwie dusze, jedną cywilną i drugą religijną, które często walczyć będą ze sobą. Świat starożytny, w którym [illegible]
ny, umarł więc [illegible]
kowi jego [illegible]
grobu, [illegible]
zamk[illegible]

D[illegible]
trzy[illegible]

s[illegible]
p[illegible]
pr[illegible]

rodu cywilizowanego, niż mogli korzystać z sąsiedztwa apatycznych ras krajowych, pozbawionych prawie zupełnie możności postępu i rozwoju.”

Przeczytawszy artykuł powyższy organu p. Gladstone'a, przypominamy sobie pomimowoli znane przysłowie: *il faut faire bonne mine au mauvais jeu...*

Br. Z.

Statystyka kryminalna.

Najdosadniejszą miarą moralności narodowej są ujemne jej objawy, podchodzące pod rozpoznanie sądów i przez nie oceniane.

Jako fakta ścisłe, podlegają one obliczeniu i stają się materjałem statystycznym i jako takie odpowiednio ugrupowane stanowią cenną wskazówkę moralnego stanu ludności danego kraju lub jego części, i ztąd też dla prawodawcy mają nieomylną wartość.

Takie to właśnie wykazy statystyczno-kryminalne, ogłaszane corocznie przez ministerjum sprawiedliwości, opublikowane niedawno zostały przez tęż władzę za rok 1879-ty.

Pozwolimy sobie przedstawić tu czytelnikom niektóre ciekawsze cyfry sprawozdania, które, niestety, dość smutne dają świadectwo o moralnym poziomie ludności naszego kraju.

Ogólna cyfra zaregestrowanych przez sądy wykroczeń i przestępstw kryminalnych w dziesięciu gubernjach Królestwa Polskiego doszła w r. 1879-ym do 30,119, która na pojedyncze gubernje rozdziela się w następujący sposób. Na gubernję warszawską przypada z niej (wraz z m. Warszawą) 5,958, na piotrkowską 3,594, na radomską 3,272, na kielecką 2,256, na lubelską 2,522, na siedlecką 2,444, na płocką 3,085, na łomżyńską 2,223, na suwalską 2,974 i na kaliską 1,791.

Liczby powyższe same przez się byłyby mało pouczającemi i należytego znaczenia nabierają one dopiero po zestawieniu ich z liczbą ludności. Otóż ludność dziesięciu gubernij Królestwa Polskiego, według obliczenia dra Banzemera, w dniu 1-ym stycznia r. 1883-go wynosiła: w gubernji warszawskiej łącznie z miastem Warszawą 1,310,030, w piotrkowskiej 850,449, w radomskiej 657,660, w kieleckiej 633,519, w lubelskiej 864,544, w siedleckiej 622,465, w płockiej 549,391, w łomżyńskiej 541,828, w suwalskiej 606,573 i w kaliskiej 874,759.

Z zestawienia tych dwóch danych statystycznych możemy powziąć wyobrażenie o stosunku przestępstw kryminalnych do ludności w każdej gubernji zosobna. W porównaniu zaś z ludnością wszystkich dziesięciu gubernij przypada na każde 100,000 mieszkańców 431·7 przestępstw.

Ciekawe są dane co do podziału przestępstw na rozmaite kategorje. Najpierwsze miejsce zajmują tu przestępstwa przeciw własności, czyli kradzieże, których liczba wynosi 10,927, co stanowi około 34% ogólnej liczby przestępstw przez sądy karanych. Nadmienić tu wypada, że w liczbie tej mieszczą się wszelkie naruszenia własności, tak często przytrafiające się na wsi, które dawniej decydowane przez władze administracyjne nie wchodziły do statystyki kryminalnej, obecnie zaś, jako rozstrzygane przez sądy w statystyce tej figurują. Niekorzystne zatem wnioski, jakieby o upadku poszanowania dla cudzej własności chciał ktoś wyprowadzać z porównania dawniejszych wykazów statystycznych z nowemi, musiałyby być, jeżeli niezupełnie mylne, to przynajmniej bardzo przesadzone.

Dalej w ogólnej cyfrze przestępstw znajdujemy 2,195 przestępstw przeciwko porządkowi administracyjnemu, 3,239 wypadków samowoli, 3,464 obraz honoru, 1,768 obrażeń na ciele, 200 wypadków naruszenia ustaw rozmaitych zarządów skarbowych, 573 wykroczeń i przestępstw służbowych, 859 wypadków gwałtownego targnięcia się na cudzą własność, 843 wypadków zniszczenia majątku przez podpalenie itp., 813 fałszerstw monety, 690 zabójstw i 378 oszustw.

Biorąc za podstawę do obliczenia stosunek przestępstw do stu tysięcy mieszkańców Królestwa Polskiego, pierwsze miejsce przypadnie: kradzieży 156·6· dalej idą: obraza honoru 49·7, samowola 46, wykroczenia przeciwko porządkowi administracyjnemu 31·5, obrażenia na ciele 25·3, naruszenie ustaw skarbowych 13·7, gwałtowne targnięcie się na cudzą własność 12·3, zniszczenie mienia 12·1, fałszerstwo monet 11·7, zabójstwa 9·9 i wykroczenia oraz przestępstwa służbowe 8·2. Inne kategorje przestępstw wyrażają się w cyfrach, nieprzenoszących pięciu na sto tysięcy ludności.

Opracowana przez ministerjum sprawiedliwości statystyka, po rozsegregowaniu oddzielnych pozycyj na gubernje Cesarstwa i gubernje Królestwa Polskiego, mogłaby doprowadzić do konkluzji dla tych ostatnich nader niekorzystnych. Jeżeli bowiem w Królestwie na sto tysięcy ludności wypada 431·7 przestępstw, to w Cesarstwie stosunek ten wyraża się przez cyfrę 207·7. Stosunek ten łagodzi w bardzo znacznej mierze ten ważny wzgląd, że podobnie jak u nas dawniej drobniejsze wykroczenia rozstrzygały najniższe organa władzy administracyjnej, podobnież dziś w Cesarstwie podlegają one sądom wiejskim, których działalność nie wchodzi w zakres statystyki przez ministerjum formowanej. O ile zatem rezultaty ostateczne pogorszyły się dla Królestwa, o tyle korzystniejszemi okazują się one dla gubernij Cesarstwa. Nie bez wpływu też na ostateczne wyniki statystyki są przestępstwa, popełniane przez jedne i też same indywidua, które w Królestwie, po odbyciu kary, pozostają na miejscu i tu zazwyczaj popełniają nowe przestępstwa, najczęściej przeciw własności, w Cesarstwie zaś, na mocy obowiązujących tam przepisów, gminy mają prawo wzbronienia im pobytu w swoim obrębie, a w takim razie bywają one wysyłane na osiedlenie na Syberję, co naturalnie zmniejsza znacznie liczbę popełnianych przestępstw.

K. W.

„Świat wiedeński”.

Następca tronu urodził się po roku 1848-ym, nie cierpiał więc nic z powodu przewrotu opinij. Posiada on przymioty, których ludy pragną, przymioty odmienne od przymiotów ojca, a ponieważ nie panuje jeszcze, więc naturalnie nie ma żadnej wady.

Jego pierwsze wystąpienie ujęło wszystkich. Była to pierwsza jego mowa, wypowiedziana przy otwarciu wystawy elektryczności. Odrazu uczyniła go popularnym. Odtąd przemawiał arcyksiążę Rudolf kilka razy publicznie, dając zawsze dowody światłego i ukształconego umysłu.

Jest on zarówno dobrym pisarzem jak i mówcą. Wydał dwa przepyszne tomy swoich podróży, świetnie ilustrowane. Okazał się w nich trafnym malarzem i pisarzem poprawnym. Był on wreszcie uczniem sławnego przyrodnika Brehma. Uniwersytety wiedeński i peszteński wysłały mu dyplomy doktorskie.

Bardzo ukształcony, poszukuje towarzystwa literatów i uczonych. Z przyjemnością zgromadza ich naokoło siebie, czarując ich swoim umysłem, a ma tę szlachetną dumę, że miło mu, gdy literaci i artyści chwalą w nim człowieka talentu, a nie księcia. W najlepszych też jest stosunkach z opinją publiczną, którą umie oceniać według jej rzeczywistej wartości. Lubi prasę i liczy nawet kilku przyjaciół pomiędzy zwykłymi dziennikarzami. Jakkolwiek wielce odmiennym jest od swojego ojca, odznacza się jednak, tak jak on, namiętnością do łowów, nie ma za to namiętności militarnej.

Pierwsza młodość następcy nie zaznała tych słodyczy, któremi zazwyczaj cieszy się młodość książąt. Wychowywano go jak dziecię żołnierskie, z ścisłą surowością. W tem, jak i we wszystkiem, co dotyczy rodziny, cesarz z cesarzową działali zgodnie.

Pierwszym wychowawcą arcyksięcia Rudolfa był jenerał hr. de Gondrecourt, znany ze swojego rygoryzmu. „Musi ten chłopiec bardzo być niedobry, skoro aż mnie potrzebują“—rzekł sam jenerał, znając siebie dobrze.

Zostawszy młodzieńcem, pełnił służbę regularną w armji. Zna też na wylot wszystkie koła i kółka machiny wojskowej, które miał czas przestudjować. Wychowanie jego w tej mierze było tak poważne, że cesarz powierzył mu rzeczywiste dowództwo pułku, dotychczas zaś arcyksiążęta byli tylko pułkownikami z nazwiska. Łagodna natura następcy ucierpiała nieraz przez szorstkość jen. Gondrecourt. Zmieniło się to całkowicie z chwilą, w której zastąpiono Gondrecourta hr. de Bombelles, będącym dzisiaj wielkim ochmistrzem dworu następcy.

Czarujący ten człowiek, pochodzenia francuskiego, urodził się przy dworze. Młodość spędził jako szambelan arcyksięcia Maksymiljana, któremu towarzyszył aż do śmierci tegoż w Meksyku. Powróciwszy ztamtąd, pozostawał przy boku arcyks. Franciszka Karola, ojca Maksymiljana i dzisiejszego cesarza... P. de Bombelles chciał rozerwać młodego swojego pupila, wychowanego zbyt surowo i zanadto po wojskowemu. Rozwinął smak jego literacki, pracując wraz z nim

---

ryzm musiał odrodzić świat, aby chrześcijanizm mógł wydać swe najwyższe i najpotężniejsze typy.

Duruy chwali niewyraźną politykę Konstantyna, który wahał się pomiędzy poganizmem i chrystjanizmem i dozwolił tylko na połowiczny tryumf tego ostatniego. Uznaje on tę politykę, która czerpała natchnienie „raczej z okoliczności niż z jakiejkolwiek zasady stałej lub z jakich wierzeń religijnych.” Co do tego, mojem zdaniem Duruy się myli, gdyż polityka wszelka wtedy tylko ma wartość, gdy wy-... silnej zasady i gdy się opiera na wierzeniu ... Duruy tłumaczy to, że ulega ... przechodzimy, epoki sce-... jednał ludzkość ... istotne-... był ... u-... -ro-...

dane jest w dodatku, to ten, który tylko poszukuje zarobku, nie znajduje nic oprócz niego. Starożytność nienawidziła fenicjan, nie szczędząc im epitetów najnieprzyjemniej brzmiących, nazywając ich „ludźmi umiejącymi oszukiwać”, „pożeraczami”, „wysysaczami”. Myśleli oni tylko o korzyści materjalnej i mieli na widoku tylko interes własny. Nie rzuca na nich szlachetniejszego blasku to, że oddawali przysługi i dopomogli silnie do rozwoju geografji i sztuki żeglarskiej. Ci „anglicy starożytności” pozostali na bardzo niskim szczeblu pod względem sztuki. „Fenicjanin—mówi pan Perrot—bywał niezmiernie bogaty, ale nie było rzeźbiarza genjalnego, któryby jego posąg wykuł w marmurze, ani poety, któryby śpiewał hymny na cześć prac jego.” Czyż nie jest to wyrokiem wydanym na utylitaryzm *quand même*, na który pewne ciasne umysły chciałyby skazać nasze społeczeństwo współczesne?

O mało nie mieliśmy też tutaj przesilenia ministerjalnego. Izby w dyskusji nad ustawą wyborczą dla senatu przyjęły poprawkę, w myśl której senatorowie mieliby być wybierani przez głosowanie powszechne. Ale senatorowie obecni nie mogli głosować za postanowieniem, któreby większą ich część do życia prywatnego powróciło? Jedynem ustępstwem, jakie uczynić mogli, była zgoda na zwiększenie liczby wyborców senatorjalnych. Deputowani nie ...rwali w swej polityce, której hasłem jest: „wszystko lub nic” i p. Floquet, który tak usilnie zaszachował gabinet, zostanie prezesem rady ministrów ...ro kiedyś, nie dzisiaj.

...nowisko ministra nie jest zresztą godnem zazdrości w tej chwili, w której kłopoty kolonjalne Francji są wielkie. W istocie atakowano Chiny, nie śmiejąc jednak chwycić wołu za rogi, gdyż nie zdecydowano się iść na Pekin. Odtąd wojna wlecze się coraz powolniej. Co więcej, pamiętać trzeba, że to samo co podwaja potęgę angielskiego męża stanu, dyskredytuje członka rządu we Francji. Dzienniki ogłosiły, w jaki sposób wzięto się do tego, aby zmusić króla Kambodżij do abdykacji w zamian za 300,000 franków pensji rocznej. Zagrożono mu, że jeżeli nie podpisze traktatu, który mu przedstawiono, zostanie zesłany do domu kary i poprawy, jak zwyczajny złoczyńca. Wolał on przeto przyjąć protektorat francuski, niż pleść tapczany słomiane. Rezydenci angielscy przy rajahach indyjskich często używali tych naglących środków. W Londynie zyskiwali oni sobie za to wielką wdzięczność. Francja rumieni się na wiadomość o takiem postępowaniu, a dowodem tego jest niepopularność p. Roustana, który oparł lufę pistoletu o pierś beja Tunisu. Został on co prawda ministrem Francji w Waszyngtonie, ale jest zdyskredytowany jak mało kto. Coś rycerskiego protestuje w głębi sumień francuskich przeciw brutalności, która nie drażni i nie oburza wcale państw pozytywniejszych i więcej utylitarnych.

Możnaby złożyć tom cały z tego, co napisano za i przeciw pani Clovis Hugues. Podobno popadła ona w jakąś wielką prostrację i żałuje trochę zapóźno tego, iż sama sobie sprawiedliwość wyrządziła. Ofiara jej umarła po dziesięciu dniach strasznych cierpień. Jedna z ran zadanych Morinowi była śmiertelna, a mianowicie rana, którą otrzymał w głowę. Robiono mu operację bezskuteczną dla wydobycia kuli, którą znaleziono dopiero przy sekcji pośmiertnej. W papierach tego nieszczęśliwego znaleziono dowód, że on był rzeczywiście winnym. Po skazaniu udał się on do Brukselli, ale doszedłszy tam do nędzy, wrócił pieszo do Paryża, aby bronić swej sprawy w apelacji. Miał nadzieję, że uniknie skazania na dwa lata więzienia, chwytając się prawnych wy-

Sam będąc niezmiernie przyjemnym w rozmowie, przekazał ten dar swojemu pupilowi, przelał też na niego swój gust do muzyki. Dom przeto następcy tronu gotów był do przyjęcia w swoje progi pięknej, czarującej i muzykalnej córki króla belgów, Stefanji, o której same tylko dobre rzeczy powiedzieć można. Jest ona tem dla następcy, czem jest cesarzowa dla cesarza. Wesoła, lubiąca się pośmiać, świeża ciałem i duszą, ucieleśnia w sobie młodość, zdolną spętać serca wszystkich. Arcyksiężna Stefanja przepada za dziećmi, interesując się nawet temi, które spotyka na ulicy...

L.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Uniwersytet moskiewski zajęty jest obecnie, jak donosi petersburskie *Echo*, opracowaniem projektowanych egzaminów państwowych.

= Według projektu nowej ustawy wekslowej, odpowiedzialność poręczycieli ulegnie znacznej zmianie. Prawa wierzycieli zostaną rosrzerzone tak, iż będą mogli wytaczać akcję cywilną przeciw jednemu z poręczycieli według swego uznania lub przeciw wszystkim jednocześnie.

= Sumy, pochodzące ze sprzedaży konfiskowanych jako kontrabanda towarów oraz kar, ściągniętych od zajmujących się kontrabandą, przeznaczane na nagrody dla straży celnej i osób, które odkryły kontrabandę, zgodnie z Najwyżej zatwierdzoną opinją rady państwa, zaliczone zostały do specjalnych funduszów ministerjum finansów.

= Dochód z podatku od przemysłu górniczego, departament górnictwa obliczył na rok przyszły na sumę 2,523,454 rs. Dochód z eksploatacji kopalni rządowych spodziewanym jest w sumie 6,232,194 rs.

= *Nowosti* donoszą, że ministerjum skarbu domaga się przejrzenia kontroli notarjalnych w Królestwie, od wprowadzenia bowiem nowej taryfy stemplowej w dochodach miejskich okazały się znaczne niedobory. Z kancelaryj, które składały kwartalnie po 200 rs. do kasy, wpływa obecnie po 7 do 10-iu rs. Wykazy zwłaszcza z gubernij położonych po prawej stronie Wisły są opłakane.

= W tych dniach, jak donoszą *St. Pet. wiedom.*, zatwierdzonem zostało towarzystwo akcyjne pod firmą: „Towarzystwo kopalni węgla w Gołonogu” (gub. piotrkowska), do eksploatacji węgla kamiennego i innych minerałów oraz wypławiania metali w gubernjach kieleckiej i piotrkowskiej. Założycielami Towarzystwa są: przemysłowiec warszawski W. Rau, pruski poddany Sürmont i br. J. Radoszewski. Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi 300 tysięcy rs., podzielonych na 600 akcyj. Zarząd Towarzystwa będzie się znajdował w Warszawie.

= Z rozporządzenia p. gubernatora warszawskiego polecono szpitalom załatwiać wszelkie czynności meldunkowe na równi z innemi domami w mieście.

= Z powodu zamknięcia ksiąg i rewizji kasy Banku polskiego z końcem upływającego roku, wstrzymane będzie od dnia jutrzejszego, godziny 12-ej w południe, do dnia 13-go stycznia przyjmowanie depozytów i sum pieniężnych, z wyjątkiem wypłat i wpływów z operacji skupu weksli, przekazowej i rachunków bieżących.

= Opiekunowie cyrkułowi ubogich dopełnili wczoraj wyborów prezesa wydziału egzaminacyjnego, wiceprezesa oraz sekretarza. Zebrani jednomyślnie zaprosili na prezesa p. senatora Aloizego Szulca, na wiceprezesa p. Cezarego Skorynę, a na sekretarza wydziału p. Michała Fijoka.

= Zarząd gminy starozakonnych zawiadamia, iż w d. 6-ym lutego rozdzielona będzie z zapisu H. Goldberga suma rs. 187 kop. 50, przeznaczona w połowie dla ubogich krewnych testatora, a w połowie dla innych biednych wyznania mojżeszowego.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 32 osób, skazanych w drodze administracyjnej na kary pieniężne za przekroczenia meldunkowe. Między innemi właścicielka jednego z domów na Pradze za niezameldowanie trzech lokatorów ma zapłacić 60 rs. kary.

= Według ostatniego rozporządzenia p. oberpolicmajstra wszyscy dorożkarze, mający składać egzamina kwalifikacyjne, winni tego dopełnić w ciągu miesiąca stycznia, inaczej bowiem nie otrzymają numerów na rok przyszły.

= Dorożkarz nr 9, który przed kilku dniami uczynił napad na Wiktorję S., został na zawsze pozbawiony prawa zajmowania się dotychczasowym procederem.

= Latarnie miejskie zapalane są obecnie o godzinie 4-ej minut 30 wieczorem, gaszone zaś o godzinie 6-ej minut 45 zrana.

= W dniu jutrzejszym upływa ostateczny termin nadsyłania dzieł sztuki, z zakresu malarstwa, rzeźby i architektury, przeznaczonych na doroczną wystawę konkursową Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

= Nadetatowy pomocnik prosektora na uniwersytecie tutejszym Kamocki mianowany został ordynatorem nadetatowym instytutu oftalmicznego, z pozostawieniem przy dotychczas zajmowanych obowiązkach.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiejszego wieczoru panna Ella Russel, śpiewaczka, goszcząca u nas od trzech miesięcy, da się słyszeć po raz ostatni przed wyjazdem za granicę.

Na pożegnanie panna Russel, oprócz wykonywanej już kilkakrotnie „Lindy”, odśpiewa pierwszy raz słynną arję z cieniem z „Dinory” Meyerbeera.

* Zamiast zapowiedzianej na jutro jednoaktowej opery Glücka „Oszukany kady”, daną będzie sympatyczna moniuszkowska „Jawnuta”.

Zmiana nastąpi skutkiem braku czasu na próby potrzebne dla wznowienia dawno niegranego „Kadego”.

* Pierwsze przedstawienie „Nocy świętojańskiej” naznaczonem zostało w teatrze Małym na dzień jutrzejszy.

* Między nowościami dekoracyjnemi, jakie ujrzeć mamy w „Giocondzie”, przedstawi się po raz pirwszy księżyc elektryczny, sprowadzony z całą maszynerją z Petersburga.

* Zdrowie p. Hermanówny polepszyło się tak znacznie, że utalentowana artystka już — zdaje się — w sobotniem przedstawieniu „Giocondy” będzie mogła przyjąć udział.

Do tego też dnia wstrzymanem zostało pierwsze przedstawienie wspaniałej opery.

We czwartek daną będzie natomiast nieśmiertelna „Halka” Moniuszki.

* Panna Bronisława Cetnarowiczówna, warszawianka, znana z pięknego głosu, uczennica prof. Horbowskiego, debiutowała w dniu 25-ym b. m. w teatrze Manzoniego w Pistoi, w operze Ponchiellego: „I promessi sposi”, pod włoskiem nazwiskiem Heleny Broni.

Krytyka miejscowa wyraża się z poważnem uznaniem o polskiej debiutantce.

= „Rocznik myśliwski”.

A więc i myśliwi mają swój organ.

Rok 1885-ty upamiętnia się tem, że otrzymał w podarunku „Rocznik myśliwski” (rok pierwszy), obfitujący, oprócz zwykłej kalendarzowej części i kilku dość zręcznych myśliwskich opowiadań, w rozmaite szczegóły, mające najbliższą styczność z tą szlachetną rozrywką.

Myśliwiec znajdzie tam oprócz urzędowych przepisów o polowaniu pożądane szczegóły jak, gdzie i z czem się sprawiać w każdym miesiącu.

Są nawet i poezje.

Oto przykład:

„Z notatek myśliwego z XVIII-go wieku.”

Nie myśl o bogdance gdy strzelasz do łani—
Chybisz, bo w niej znajdziesz obraz twojej pani.
Ujrzysz ruchy i kształty twej pięknej Maryli,
Więc się wstrzymaj, bo szczęście z pewnością omyli—
Znałem takich—w tym sensie pudła dali wiela,
Bo Pan Bóg kule nosi, chociaż chłop ich strzela.

Albo ze starej piosnki myśliwskiej:

Otrąb się na psy, daj im odprawę.
Bo jeszcze słychać *Lutnią* i *Wrzawę*,
Z tamtej strony strzelił lapa,
Więc go *Słowik* pewno złapał!
Pewno złapał! Pewno złapał!

= Kamień grobowy.

Cmentarz powązkowski przyozdobiony został wspaniałym pomnikiem, wzniesionym na grobie ś. p. Józefa Wieczorkowskiego, niegdyś prezesa sądu apelacyjnego i komitetu Towarzystwa osad rolnych, zmarłego d. 2 marca r. z.

Na pomniku, wykonanym z marmuru kararyjskiego, czytamy skromny napis: „Żył w pracy, niech odpoczywa w pokoju”.

---

biegów. Owa zazdrosna kobieta, która poszukując broni przeciw mężowi swemu, udała się do Morina, i dla której on w braku rzeczywistych dowodów winy jej męża stworzył fałszywe, zmarła w toku procesu. Korzystając z tego Morin, dowodził, iż wskutek jej śmierci sprawa upada sama przez się, i gdyby ta argumentacja znalazła uznanie, byłby wyszedł uniewinniony z sali sądowej. Upór jego i brak rozsądku oraz uczuć moralnych źle mu posłużyły i sędzia śledczy zdołał zebrać przeciw niemu świadectwa między innemi tak komiczne, że godne byłyby sceny teatru *Palais-Royal.* Tak naprzykład pewien „świadek”, ugodzony za dwieście franków, schował do kieszeni pieniądze i wyśmiał go potem, wiedząc dobrze jako winny nakłaniania do zbrodni, nie będzie go mógł oskarżyć.

Uniewinnienie pani Clovis Hugues jest nieuchronne. Było wcale niepożądanem, aby rozgłos nadany tej sprawie sprowadził nam obyczaje amerykańskie i aby rewolwer stał się argumentem karnym malkontentów. Przysięgli paryscy uwolnili przecież od odpowiedzialności dłużnika, który strzelał—nie trafiwszy wprawdzie — do komornika zajmującego jego rzeczy. Jeszcze kilka uniewinnień tego rodzaju, a nastąpi dziwny przewrót w stosunkach tego świata, na którym stanowisko dłużnika będzie o wiele korzystniejsze, niż stanowisko wierzyciela.

Na ostatniem posiedzeniu miesięcznem naszego towarzystwa historyczno-literackiego, odbytem d. 5 b. m., ks. Jan Siemieński odczytał fragment swej pracy nad bjografją Adama Mickiewicza. Pomiędzy słuchaczami znajdowało się jeszcze dwóch kolegów uniwersyteckich poety: Hipolit Błotnicki i Ignacy Domeyko. Ten ostatni argumentami stanowczemi zbił hypotezę Estreichera, który przypisuje Adamowi Mickiewiczowi bardzo słaby wiersz, czytany w Wiedniu w r. 1817 na uroczystym obchodzie rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki. Ks. Siemieński odparł również pewną ilość anegdot błędnych, które przez częste powtarzanie i rozpowszechnianie nabyły niejako prawa obywatelstwa. Kłamstwo często powtarzane w końcu nabiera powagi równoważnej z prawdą. Co to będzie kiedyś, gdy świadkowie naoczni zginą, kiedy już teraz tyle bajek krąży po świecie? Mnóstwo ludzi, którzy nie znali autora i których autor wolał nie znać, puszczają w kurs twierdzenia najdziwaczniejsze. Czasem znów niektórzy znajomi autora, którzy chcą pokazać, że coś pamiętają, ale szczegółów nie przypominają sobie dokładnie, przypisują zmarłemu te i owe słowa. Później miłość własna przychodzi w pomoc i każdy woli swoją głosić nieomylność, niż powiedzieć *mea culpa.* Ochota dania ogółowi czegoś „niewydanego” popchnęła pohopnych kompilatorów do przypisywania poecie nędznych rapsodów, które nietylko nie są jego utworami, ale nadto są absolutnie nędzne. Teraz właśnie wywiązała się reakcja przeciw tym nie robiącym sobie skrupułów anegdociarzom. Henryk Biegeleisen dał o „Panu Tadeuszu” studjum, które może iść w porównanie z krytykami, jakie erudycja niemiecka poświęca tekstom swoich poetów. Józef Tretiak i Antoni Mazanowski, powracając do źródeł, zebrali istniejące materjały z skrupulatnością nieznaną wielu z ich współzawodników. Teraz zaś Adam Rzążewski i ks. Siemieński dokładają chwalebnych starań, aby wydobyć zupełną prawdę z pod całego mnóstwa śmiesznych legend, które zatopieniem jej groziły.

Podczas gdy sprzedawano płótna malarza alzackiego Jundta, którego męczarnie choroby nieuleczalnej popchnęły do samobójstwa, inny malarz, lotaryński, wielce utalentowany Bastien Lepage umierał w trzydziestym szóstym roku życia. Syn prostego wieśniaka, wcześnie zyskał sławę i jego pędzla portrety księci a Walji, Sary Bernhardt, Alberta Wolffa i t. p. są powszechnie znane. Książę Morny, jako prezes wystawy sztuk pięknych, utrzymywał pewnego razu, że rząd powinien przedewszystkiem popierać obrazy małe, gdyż wielkie zadużo zabierają miejsca w naszych ciasnych mieszkaniach mieszczańskich. Bastien Lepage zrobił na sobie samym doświadczenie teorji szlachetnego księcia. Wydzierano sobie jego małe obrazki, a wielkie płótna, które tworzył, pozostawiano na ścianach jego pracowni.

W pejzażu posiadał on poczucie natury, jakby osłoną tęsknoty okrytej ale pełnej uroku. Małe portreciki jego były iście holenderskiego wykończenia. Wolę ja szerokie traktowanie jakiegoś Bonnata, niż suche i drobiazgowe Meissonniera. Bastien Lepage unikał suchości ale nie drobiazgowości. Można traktować szeroko portret jaknajmniejszych rozmiarów, ale gdy się zapomina, że oko ludzkie nie jest lupą, że obejmuje ogół jakiejś fizjognomji, a nie szczegóły każdej zmarszczki i odcień każdego włoska brody — idzie się złą drogą. Bastien Lepage dalekim był jeszcze od wypowiedzenia swego ostatniego słowa, gdy śmierć zapukała do jego drzwi. Od pierwszych objawów choroby lekarze widzieli, że jest zgubiony bez ratunku, ale on sam nie wiedział o tem, a to złudzenie przedłużało jego działalność mimo strasznych cierpień. Sztuka, którą tak kochał, dopomogła w ten sposób do osłodzenia jego ostatnich chwil i teraz, gdy go już nie ma, jego wielkie płótna, nawet owe zaniedbane, już się nie wydadzą zbyt wielkiemi dla amatorów i wydzierać je sobie będą, płacąc je na wagę złota. Nieszczęśliwy umarł na raka w żołądku.

Wł. Mickiewicz.

Proste te słowa najlepiej odpowiadają skromnemu a pełnemu zasług życiu nieboszczyka.

= Z kas pożyczkowych.

Czynności wydawania pożyczek z funduszu zebranego drogą dobrowolnych ofiar, rozpoczną się od przyszłego piątku.

W dniu tym co tydzień wydawane będą marki pożyczkowe na gotowe jedzenie w tanich kuchniach, zaś w poniedziałki i środy w godzinach od 5-ej do 8-ej wydawane będą marki na artykuły spożywcze ze sklepów Merkurego, oraz w wypadkach wyjątkowych pożyczki w gotowiznie, które w żadnym razie nie mogą przenosić $^{1}/_{10}$ części całkowitego funduszu.

Rozesłane zostały już składom przemysłowym blankiety świadectw i deklaracyj; te ostatnie po podpisaniu winny być przesyłane na ręce ks. Chełmickiego (Podwale nr 27), gdyż tylko świadectwa wydawane przez pracodawców, którzy podpisali deklarację, będą uwzględniane przy decydowaniu o wydaniu pożyczki.

= Uczta dla biedaków.

W ubiegłą środę wigilijną 73 biedaków korzystających z przytułku noclegowego urządzonego w parku praskim, ugoszczono kolacją wigilijną składającą się ze śledzia, zupy, oraz gorącej ryby i innych dodatków, oprócz zwykle rozdawanej w przytułkach nocnych herbaty z chlebem.

Ta uczta dla biedaków przyrządzoną została staraniem inicjatorki przytułków, pani jenerałowej Tołstoj.

= Maskarada z tombolą.

W dniu jutrzejszym odbędzie się w sali ratuszowej na rzecz Towarzystwa dobroczynności maskarada z tombolą.

Początek zabawy o godzinie 10-ej wieczorem.

Uczestnicy, prócz opłaty za wejście, mogą nabywać bilety do tomboli po kop. 20.

Tombolę składa 3,000 fantów.

W czasie maskarady grać będzie na galerji orkiestra p. Lewandowskiego.

= *Extra muros.*

Jakaś wędrowna truppa aktorów zamierza dawać przedstawieniu na Nowej Pradze.

Antreprener liczy na publiczność z Warszawy.

Naiwny!

= Ze szpitali.

Liczba wolnych łóżek w szpitalach miejskich podniosła się do 166-iu.

Miejsca niezajęte znajdują się we wszystkich szpitalach, a mianowicie: u św. Łazarza 82, Dzieciątka Jezus 36, przy domu przytułku i pracy 32, św. Ducha 11, św. Rocha 2, izraelickim 2 i praskim 1.

= Odnaleziony.

Donosiliśmy, że żona stolarza P., znalazłszy się w tłoku podczas pasterki w katedrze, zgubiła kilkoletniego chłopczyka.

Przedsiębrane na razie poszukiwania nie osiągnęły żadnego rezultatu.

Rozpacz biednych rodziców była straszna i stracili nadzieję odzyskania dziecka.

Dopiero w dniu wczorajszym wydało się, że malec jest na Pradze u praczki Agnieszki D.

Spotkała ona płaczącego chłopczynę przed kościołem i zabrała z sobą do domu.

Chociaż dzieciak doskonale wiedział nazwisko ojca, niesumienna kobieta nie dała znać do policji, postanawiając chłopca zatrzymać u siebie.

Dzięki jednak niedyskrecji sąsiadów praczki dowiedziano się o schronieniu dziecka i rodzice malca odzyskali.

Praczka zażądała 10 rs. zapłaty za utrzymanie chłopczyka przez pięć dni.

Przeciw niesumiennej kobiecie rodzice występują na drogę karną.

= Jednego dnia.

W tych dniach rozwieszone klepsydry oznajmiały o śmierci pani S. i panny S., młodej 18-letniej osoby.

Były to matka i córka, zmarłe w jednym dniu na jednakową chorobę, a mianowicie na zapalenie płuc.

= Pacjent złodziejem.

W dniu wczorajszym do lekarza R., w zwykłych godzinach przyjęcia, zjawia się pacjent młody człowiek przyzwoicie ubrany.

Podczas auskultacji pacjent dostaje ataku sercowego.

Zaniepokojony lekarz wybiega do drugiego pokoju po sole trzeźwiące, a jednocześnie posela lokaja do apteki, aby przyniósł kropli laurowych.

Zanim jednak służący wrócił, pacjent czuje się lepiej i pośpiesznie wychodzi.

W parę minut po odejściu lekarz spostrzega na biurku brak srebrnej papierośnicy, a z przedpokoju zginęło futro innego oczekującego w salonie pacjenta, pozostało zaś dobrze wyszarzane palto.

Nie ulega kwestji, że mniemany pacjent był sprytnym złodziejem, który udał nagłą chorobę, aby w zamięszaniu skraść co się znajdzie pod ręką.

Ponieważ ten artysta złodziejskiego kunsztu może w ten sposób próbować szczęścia u innych lekarzy, radzimy więc ostrożność.

= Zniknięcie.

Przed kilkoma dniami wyszedł z domu Szmul Rabinowicz, zamieszkały na ulicy Ostrowskiej, i więcej nie powrócił.

Zaniepokojona rodzina czyni wszelkie starania celem wyszukania zaginionego.

= Zaczadzenie.

Nocy wczorajszej rodzina B., zamieszkała na Pradze pod nrem 383, zagorzała skutkiem zbyt wczesnego zasunięcia blachy.

Dzięki energicznej pomocy, wszystkich, w liczbie sześciu osób, zdołano szczęśliwie uratować.

Jednej tylko 70-letniej staruszce grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Zamach samobójczy.

Nocy dzisiejszej na Dzielnej pod nrem 21-ym Lucjan S., zamieszkały przy bracie, usiłował odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru.

Kula ominęła serce i według zdania lekarza, rana nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa.

Chorego odwieziono do szpitala św. Ducha.

Przyczyny rozpaczliwego zamiaru nie chce on wyjawić.

= **Wypadki.**—Na Piekarskiej pod nrem 2-im Stanisław N., czeladnik krawiecki, w bójce z kilku pijakami, zraniony został w głowę.—Na Hożej Joanna Z. ukąszoną została przez psa podwórzowego w lewą nogę. — Na Elektoralnej Ludwika P., skutkiem najechania przez wóz roboczy, uległa złamaniu ręki i ciężkiemu obrażeniu krzyża.

= Towarzystwo dobroczynności w Łodzi.

Ustawa łódzkiego towarzystwa dobroczynności została już, jak donosi *Dz. łódzki*, zatwierdzoną i nadeszła na ręce ks. pastora Rondthalera.

Towarzystwo będzie nosiło nazwę „Chrześcijańskie towarzystwo dobroczynności m. Łodzi".

= Z Dąbrowy górniczej.

W poniedziałek zeszłego tygodnia, jak donosi nam nasz korespondent z tej miejscowości odbyło się dorocznym zwyczajem nabożeństwo w kaplicy wykutej w kopalni Koszelew w głębokości 300 stóp pod powierzchnią ziemi.

Dorocznym również zwyczajem wprowadzonym od lat kilku przez dyrektora kopalń banku franko-włoskiego w ogromnej sali b. szybu „Aleksander" urządzoną była choinka dla dzieci ubogich górników.

Suto rozmaitemi przysmakami przybrana choinka napełniła radością serca dziatwy, która prócz tego obdarowaną została całkowitem zimowem ubraniem.

Podarunki takie otrzymało sto uboższych dzieci.

Rozdawnictwem przysmaków i ubrań zajmowała się p. Thibaudet, żona dyrektora kopalń współ z innemi miejscowemi paniami, a wartość podarku podnosi ta okoliczność, że wszystkie ubrania są robione własnemi rękami szlachetnych przyjaciółek dziatwy.

Po tej uroczystości przy dźwiękach orkiestry górniczej rozpoczęły się tańce.

Do dzieci przyłączyli się niebawem i starsi i ochocza zabawa przeciągnęła się godzin kilka.

Nie potrzeba dodawać, że szczere zajęcie się ubożzymi robotnikami górniczymi bardzo korzystnie oddziaływa na wzajemny stosunek pomiędzy zarządem kopalni i pracownikami.

Bogdajby przykład ten znajdował jaknajwięcej naśladowców.

= Telefony.

Gaz. kiel. donosi, iż w dobrach staszowskich hr. Potockiego, zajmujących znaczny obszar ziemi w powiatach sandomierskim i stopnickim urządzono telefony.

Z siedziby zarządu we wsi Sichowie jedną linję przeprowadzono przez Rytwiany, gdzie jest fabryka cukru, a ztamtąd drut dochodzi do stacji rządowego telegrafu w Staszowie.

Druga linja z Sichowa prowadzi do Słupca a ztamtąd do Zborówka.

Połączone być mają jeszcze inne folwarki — drut telefoniczny ma nawet być przeprowadzony do najbliższych dóbr hr. P. w Galicji, celem połączenia tutejszego zarządu dóbr z centralnym zarządem wszystkich dóbr hr. Potockiego w Krzeszowicach w Galicji.

Długość dotąd już przeprowadzonego drutu wynosi wiorst 21, a koszta urządzenia wyniosły rubli 6,000.

= Straż ogniowa ochotnicza.

Istniejąca od roku 1881-go straż ogniowa ochotnicza w Żytomierzu chyli się ku upadkowi.

Liczba członków rzeczywistych spadła z 60-iu na na 32-ch, a składki członków honorowych z rs. 733 na 247.

Szkoda byłoby pożytecznej instytucji.

= Zaraza na... drób.

Na Podlasiu, a w szczególności w powiecie bialskim skonstatowano zarazę grasującą pomiędzy drobiem.

W gminie Dobryń, w majątku p. T., w ciągu trzech dni ubiegłego tygodnia padło przeszło sto sztuk indyków, kur i kaczek.

Jeden z miejscowych weterynarzy zapewnia, iż grasująca wśród domowego ptactwa zaraza jest epidemicznym paraliżem narządów trawiących.

Podobno nadpalone ziarnka kukurydzy stanowią antidot przeciwko zarazie.

= Demoralizacja.

Z powiatu bialskiego donoszą nam o nadzwyczajnym wzroście liczby kradzieży, skutkiem czego więzienie powiatowe jest do tego stopnia przepełnione, iż skazańcy wysyłani są do więzień w Cesarstwie.

We wsi Wólka Dobryńska można znaleźć chaty całkowicie pozostawione bez opieki, ponieważ gospodarze wraz z rodzinami odsiadują karę.

Jest to nader smutny objaw demoralizacji miejscowego wiejskiego ludu.

= Samobójstwo.

Z Kiejdan (w powiecie kowieńskim) donoszą nam o samobójstwie dowódcy konsystującego tamże pułku artylerji.

Pułkownik Lentz (nazwisko samobójcy) pozbawił się życia w skutek deficytu w sumie paru tysięcy rubli, wykrytego w kasie pułkowej przy niespodziewanej rewizji.

ZE ŚWIATA.

× **W Antwerpji** umarł, doczekawszy stu lat przeszło, oficer marynarki holenderskiej, Bartłomiej Nawarski, fechmistrz akademji wojskowej w Bredzie. Pochodził z Poznania.

× **W New-Yorku** w listopadzie pobłogosławionym został związek małżeński pomiędzy panną Dorą Miller, córką najbogatszego bankiera z San Francisco i młodym inżenierem Stevens. Nowożeńców łączył kaplan Rygaytis, rodem ze Żmujdzi, w kościele katolickim św. Jana, w New-Yorku. Podług zwyczaju miejscowego, księdzu ofiarowano znaczny zasiłek do rozdania ubogim współrodakom. Wiadomość tę czerpiemy z *Evening Telegram.*

× **Rząd siamski** buduje kolej z Bangkok do Iberatu. W sztabie inżenierskim znajduje się Ignacy Rucińsk, wykwalifikowany technik ze szkół belgijskich.

× **Albin Dudziński**, amerykanin, wystąpił z broszurką, obejmującą surową krytykę systematu pocztowego w Stanach Zjednoczonych. Prezydent z powodu sensacji, wywołanej przez pomienione pismo, wyznaczył komisję, mającą się zająć oceną zarzutów naszego amerykańskiego ziomka.

× **Waldemar v. Zedtwitz** napisał powiastkę na tle polskich stosunków. Nowella ta wyszła pod niezrozumiałym dla nas tytułem „Julklapp".

× **W Prusiech nadreńskich** zawiązało się stowarzyszenie, mające na celu opiekę nad ślepemi końmi i obmyślenie środków dania im łaskawego chleba.

× **Fałszowanie piwa** prawnie potępione zostało w całej Bawarji. Sąd tamtejszy roztrząsnąwszy 28 spraw postawił obwinionych piwowarów przed kratki sądu państwowego w Lipsku (Reichsgericht), który skazał 24 z nich na grzywnę i karę więzienną. Sąd rzeczony orzekł, iż ponieważ w skład piwa takiego, jakiem być powinno, wchodzić może jedynie: słód, chmiel i woda, przeto wszelka domieszka takich ingredjencyj, nawet dla zdrowia nieszkodliwych, jak spirytus, gliceryna, cukier i t. p., uważaną być ma za fałszowanie tego trunku, co jednoznacznem jest z okpiwaniem rozmyślnem konsumentów. Wyrok ten warto zaprawdę byłoby złotemi literami wypisać na drzwiach niejednej piwowarni naszej.

× **„Theodora"**, wielki pięcioaktowy dramat W. Sardou, wystawiony po raz pierwszy na scenie teatru Porte-Saint-Martin w Paryżu dnia 26-go b. m., doznał świetnego przyjęcia. Główne role odtworzyli znakomicie Sara Bernhardt (Theodora), Marie Laurant (Tamyris), Marais (Andreas) i Garnier (cesarz Justynjan). Dekoracje, kostjumy, wystawę uważać można za istotnie słowo smaku i przepychu na scenie. Powodzenie istotne idzie dotąd w parze z reklamą, o jakiej żadnemu jeszcze autorowi się nie śniło. „Theodora" jest dziś w Paryżu naczelnym wypadkiem dnia. Obszerne sprawozdanie, z powodu braku miejsca, odkładamy do jutra.

× **Pani Cloris-Hugues** znowu znalazła naśladowczynię. Donoszą z Paryża, iż w miejscowości Tonnerre w jasny dzień, na ulicy, żona jednego z kupców zastrzeliła pewnego budowniczego, który rzucił na nią potwarz.

× **Kaprysy mody.** Z Paryża sygnalizują nam pojawianie się coraz częstsze balowych tualet, odznaczających się wielką... dysharmonją barw. Tak np. modną być zaczyna obecnie mięszanina [illegible] żółtego z zielonym, żółtego z *cerise*, a okrycia [illegible] bardziej jaskrawe, indyjskie, perskie, chińskie, japońskie a wzorzyste zawsze, są w tej chwili na porządku dziennym.

Do zaznaczenia mamy również upodobanie w łączeniu na jednej tualecie futra z piórami, np. piór strusich z ubraniem z *chinchillah*. Tualety spacerowe najmodniejsze wciąż jeszcze są w guście angielskim. Suknia, buciki, kapelusz, okrycie, wszystko to powinno być w ścisłem znaczeniu słowa—*guite english*.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

W miejsce powinszowań noworocznych:

Dla najbiedniejszych.

E. i L. Dzięgielewska rs. 1, Alfred Raizacher rs. 3, R. Wildt rs. 3, Louis Bâron rs. 3, J. Mitkiewiczowa rs. 5, Adam i Bronisława Łuniewscy rs. 5, Narcyz Maszewski rs. 1, Tadeusz Wysocki rs. 1, Władysław Muttermilch rs. 5, Julja Dobiecka rs. 3, dr Rucker rs. 10, Konstancja Morawska rs. 2, Marja i Bernard Hantke rs. 10, Ferdynand Bockhan rs. 25, Hipolit Cieszkowski rs. 5, Józef Kokeli z żoną rs. 5, Zygmuntowie Borzęccy rs. 3, Alina i Władysław Memel rs. 10, Wejnert, adwokat, z żoną rs. 4, Karol Machlajd z rodziną rs. 5, Ludwik i Lucyna Zalescy rs. 3, Apolinary Portner rs. 3, Marjan Bogucki rs. 1, Bertold Neuman z żoną rs. 6, Leon i Marja Krysińscy rs. 10, Hipolit Majewski z rodziną rs. 3, Michał Eugenjusz Cieszkowski rs. 3.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Apolonja Rembierz rs. 1, Marja Halmel rs. 1, Szymon i Halina Tokarzewscy rs. 1, A. Galewski rs. 3, Artur i Jadwiga Szaniawscy rs. 3, rz. r. st. Adolf Kamiński rs. 2, Juljusz Epsztein rs. 15, Andrzej Chrucki rs. 1, Józef i Stanisław Gumowscy rs. 2, Henryk Frencel z żoną rs. 2, dr Antoni Kosiewicz rs. 2, Gustaw Schlike rs. 5, rejent Sankowski z żoną rs. 5, Józef Żelisławski rs. 1, Zofja Żelisławska rs. 1, Alfred Czarnomski rs. 3, Władysław Tafiłowski z żoną rs. 5, Szymon Rodzyn z żoną rs. 3, Feliks i Justyna Rappaport rs. 5, Lucjan i Marja Knollowie rs. 3.

Na szpitalik dziecięcy.

Jadwiga hr. Branicka rs. 10, Władysław Kronenberg rs. 25, Zygmunt i Walerja Myszkowscy rs. 5, Teodor Biernacki rs. 2, Tadeusz i Helena Dutkiewiczowie rs. 5, Władysław i Wiktorja Krzywoszewscy rs. 5.

Dla paralityków przy ulicy Nowowiejskiej.

Marja Demeszkan rs. 2, Edmund i Józefa Bürgerowie rs. 3.

Dla rzemieślników bez pracy.

Stanisław i Rozalja Dziechcińscy rs. 10, Konstanty Bosz z żoną rs. 5, Ferdynand Beckher rs. 25, Karol Berent i Edward Plewiński rs. 25, F. i M. Faleńscy rs. 3.

Na kasy pożyczkowe dla rzemieślników.

Ferdynad Bockhan rs. 25, Czesław Tyszka, inżynier rs. 2, Henryk Nowakowski rs. 1, Jan Wielicki rs. 1.

Na przytułki nocne.

Maurycy Załęski rs. 2, Stefan Spiess z żoną rs. 5, Antoni i Tekla Żukowscy rs. 5, Franciszek Kostrzewski rs. 2, Ferdynand Bockhan rs. 25, N. Leśniewski rs. 5, Adolf Suligowski, adwokat, z żoną rs. 10.

Dla wdów i sierot po lekarzach pozostałych.

Dr Daniel Landau rs. 2, dr Lubowski z żoną rs. 3, dr C. Stiche z żoną rs. 3.

Na budowę gmachu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Feliks Gebethner rs. 3.

Dla wstydzących się żebrać.

Józefa z Tyszkiewiczów Wodzyńska rs. 3, Marja z Wodzińskich Żołtowska rs. 3.

Dla instytucji schronienia dla nauczycielek.

Jan Wielicki rs. 1.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Uczniowie gimnazjum III-go R. i siostry Z. K. złożyli rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

Wygrane przez E. O. jako zakład rs. 10, na święta.

Na przytułki nocne.

Zebrane w kółku kolegów rs. 1.

— K. i M. G. z ulicy Ciepłej ubranie dla biednych dzieci.

— Tokarze pracujący w jednej z fabryk, składają rs. 18 kop. 11 w połowie na kościół św. Barbary w połowie na nędzę wyjątkową.

— Szanowny panie redaktorze! Proszę przyjąć dla nędzy wyjątkowej rs. 2, zaś rs. 1 z zebranych pieniążków za dobrą naukę, posyła na gwiazdkę dla biednych dzieci sześcioletni *Dorcio* z Polesia. Z szacunkiem *N. N.*

— Od Zosi i Jadwisi Ł. na gwiazdkę dla biednych dzieci dwa paltociki syberynowe.

— *Sprostowanie.*—W dzisiejszem porannem wydaniu *Kurjera*, w dziale ofiar, błędnie pomieszczono: leksandrowie Lesser. zamiast: Aleksandrowa Lesser.

Nekrologja.

† Ś. p. Wawrzyniec **Szabłowski,** b. patron b. trybunału cywilnego w Warszawie, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 29-ym grudnia przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 69. Nieutulona w żalu żona wraz z dziećmi, zięciem, synową i wnukami zapraszają krewnych, znajomych i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 31 b. m., to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** rano w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **3¼** po południu na cmentarz powązkowski. 2—4139—

† Ś. p. Zofja **Samborska,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 29-go grudnia r. b. przeżywszy lat 45. W smutku pogrążona siostra wraz z mężem i dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Anny na Krakow.-Przedm., o godzinie **9-ej** rano we środę to jest dnia 31-go grudnia r. b., oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **12-ej** w południe na cmentarz powązkowski. —4136—

† Ś. p. Władysław **Popławski,** syn obywatela, przeżywszy lat 38, opatrzony św. sakramentami, w dniu 29-ym grudnia r. b. życie zakończył. W nieutulonym żalu pozostała siostra zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 31-ym b. m., tj. we środę, o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —4147—

† Ś. p. Jan Bogumił **Grosswald,** dyrektor cukrowni, po krótkiej słabości rozstał się z tym światem dnia 20 grudnia r. b. w Kalliku gub. Kijowskiej, przeżywszy lat 37; o czem stroskane siostry i szwagier zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1580—

† W dniu 31-ym grudnia, to jest we środę, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **8-ej** zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Wandy **Rożańskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —4143—

Z Cesarstwa.

Petersburg 28-go grudnia. — W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: „Przyjmując w dniu 24-ym grudnia z powodu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia powinszowania kardynałów, papież wygłosił długą mowę, w której zwracał uwagę na nieznośne położenie kościoła rzymsko-katolickiego i skarżył się na to, że głowa tego kościoła musi mieszkać w Rzymie pod uciskiem obcego rządu, pozwalającego między innemi heretykom swobodnie odprawiać nabożeństwa w samej stolicy papiestwa. Żadnych aluzyj do stosunku tronu papieskiego z Niemcami w mowie nie spotykamy, ale jest oczywista aluzja do Rosji, a mianowicie do ostatniego zdarzenia z unitami. Rzeczywiście papież, mówiąc o tem, że położenie kościoła z każdym rokiem staje się nieznośniejszem, mówił, że rzeczy doszły nareszcie do tego, że papieżowi zabraniają już prawa kochania bliźnich. Słowa te są powtórzeniem tych, jakie organa Watykanu wygłaszały na wszelkie sposoby podczas niedawnych naszych nieporozumień z Kurją rzymską."

Petersburg 28-go grudnia.—Nie chcąc dać się wyprzedzić *Nowemu wremieni* i innym pismom tegoż pokroju *Petersb. wied.* poświęciły także wstępny artykuł projektowanej uroczystości wielebradzkiej i po wstępie, w którym jest mowa o panslawizmie austrjackim, osądzonym bardzo surowo, czytamy dalej: „Obecnie przygotowywa się nowy, świetny akt tej komedji (panslawizmu austrjackiego) z ogniami bengalskiemi, fajerwerkami, biciem w dzwony i najmiłościwszem błogosławieństwem z Watykanu; przygotowywa się uroczystość polityczna nad grobem słowiańskiego apostoła św. Metodego, a przygotowują ją ci mianowicie, co zapomnieli i odstąpili jego prawosławnej spuścizny. W tej to właśnie chwili na pograniczu czystego i mętnego słowiańskich prądów, w samej Rosji rozlega się fałszywy głos, nazywający ten akt wiedeńskiej farsy ideałem federacyjnym i ironizujący nad duchowem ubóstwem swojej ojczyzny. Cóż bo w samej rzeczy, jeżeli nie farsa przygotowywa się około owego Wielehradu, gdzie spoczywa słowiański apostoł i gdzie teraz ksiądz katolicki namawia swoich słuchaczów, aby padli na ziemię przed nieomylnym ojcem z Watykanu, gdzie nie ma nawet prawosławnej świątyni? Nieraz już powtarzaliśmy, że czczenie pamięci św. Metodego jest tylko pretekstem dla sprawy polsko-katolickiej; teraz zwłaszcza, kiedy przymierze trzech cesarzów dało nową, surową i po dawnemu bezpożyteczną naukę polskim mrzonkom, potrzebna jej jest wspaniała manifestacja przeciw Rosji. „„W świeckiej części uroczystość—słowa M. Kojałowicza w *Cerkownym wiestniku*—ma spełnić beznadziejne zadanie: pokazać światu pełnię słowiańskiego życia u słowian zachodu, jego zubożenie wśród rosjan i innych słowian prawosławnych. Słowem wielka ta słowiańska uroczystość ma zadość uczynić dumie latynizmu i dumie zachodnio-europejskiej cywilizacyj, przyswojonych przez słowian zachodnich."" A dowody mają być złożone w szerokich rozmiarach. Jadąc koleją warszawsko-wiedeńską, na połowie drogi pomiędzy granicą a Wiedniem, spotyka się stację Ugorskie Gradiszcze (Ung. Hradisch); tu w jednej dolinie leży kilka morawskich wiosek: Gradiszcze, Kniażpole, Modła, Swarow i nakoniec Wielehrad, gdzie przygotowuje się uroczystość austrjackiego panslawizmu. Wielehrady w samej rzeczy są dwa, o 5 do 6 wiorst jeden od drugiego odległe: stary i nowy. Stary był niegdyś stolicą Wielkiej Morawji, a obecnie zamienił się w osadę; w nowym nie ma nic prócz katolickiego klasztoru cystersów z kilku domami dokoła. Nowy Wielehrad powstał w r. 1202-im, i jak słuszną robi uwagę p. Budiłowicz, w żaden sposób nie mógł tu być pochowany św. Metody, który zmarł w kwietniu r. 885-go. Tymczasem właśnie tu ma być obchodzona uroczystość jego; tu pobudowano 30,000 baraków dla spodziewanych pielgrzymów, tu nastąpi przyjacielskie spotkanie polaków, czechów, chorwatów i innych, samych dzielnych adherentów starej jagiellońskiej idei i małoletniego austrjackiego panslawizmu. Tu wypowiedziane będą federacyjne mowy, tu ogłoszone będzie zjednoczenie słowian pod egidą watykańską—i cicha (prawdopodobnie) anatema „„schizmatyckiej"" Rosji. Obecna chwila stosunków rosyjsko-słowiańskich jest w najwyższym stopniu ważną. Doszliśmy do granicy. Z jednej strony tej granicy stoi słowianofilski sentymentalizm, który zamykając na wszystko oczy, gotów był w każdej chwili przelewać drogocenną krew rosyjską w obronie jakiejbądź słowiańszczyzny. Z drugiej, która zaczęła się wyjaśniać po kongresie berlińskim i po wielokrotnych przebieraniach austrjackiego panslawizmu, stoi jasne i stanowcze pojmowanie prawdziwych obowiązków i interesów Rosji."

Odessa 28-go grudnia.—Z *Odeskiego wiestnika* dowiadujemy się, że angielscy ajenci zakupili już przeszło 1000 sztuk bydła po dość wysokiej cenie. Płacili od 100 do 110 rs. za wołu. Bydło to wysyłają koleją do Libawy, zkąd idzie morzem do Londynu. Koszt przewozu każdej sztuki dochodzi do 45 rs. Ceny mięsa w Londynie są rozmaite; stosownie do gatunku mięso sprzedaje się tam funt od 15 do 40 kop., a za funt kości płacą po 8 kopiejek.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Lwów 28-go grudnia.—Ksiądz Naumowicz wezwany został wczoraj przed konsystorz grecko-katolicki *ad audiendum verbum*. Oświadczył on, iż zamierza udać się do Rzymu i stanąć przed kongregacją inkwizycji, celem dania odpowiedzi na czynione mu zarzuty.

Paryż 28-go grudnia.—*Petit Niçois* donosi, iż ks. Bismark przybędzie wkrótce do Nicei.

Bruksella 28-go grudnia.—Ogólne zebranie stowarzyszenia liberalnego zamianowało dzisiaj przez aklamację dep. Jansona (radykalistę) prezesem. Tenże wygłosił mowę, w której dowodził, że klęska sprawy liberalnej w Belgji, poniesiona dnia 10-go czerwca, jest wynikiem odstępstwa umiarkowanych. Zadaniem towarzystwa jest podjąć propagandę za rewizją konstytucji. Około 1800 członków stowarzyszenia było obecnych na posiedzeniu.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Berlin 30-go grudnia.

Norddeutsche Allgemeine Ztg nazywa artykuł *Daily News*, mówiący o nienawiści księcia Bismarka do Gladstone'a, głupim (*albern*). Niemcy odmawiają tylko wyciągania kasztanów z pieca dla anglików w Egipcie i nie przestaną pielęgnować troskliwie stosunków przyjacielskich z Francją. Niemcy działałyby nierozsądnie, obrażając Francję, aby zadowolnić nieuzasadnione pretensje Anglji.

Paryż 30-go grudnia.

Senat przyjął 192 głosami przeciw 3 prowizoryczny kredyt jednego miljarda na pierwszy kwartał r. 1885-go. (Z powodu, iż brakło czasu na uchwalenie stanowczego budżetu przed nowym rokiem, *przyp. red.*) Sesja została zamknięta.

Rzym 30-go grudnia.

Nazione zapewnia, że p. Schloetzer nie złożył w święta Bożego Narodzenia wizyty z powinszowaniem kardynałowi Jacobiniemu.

Lizbona 30-go grudnia.

Niemiecki konsul jeneralny, dr Nachtigal, udał się z Angra Pequena w głąb Afryki.

GIEŁDA

dnia 30-go grudnia 1884-go roku.

Obniżka kursów rubli wczoraj na giełdzie berlińskiej ochłodziła znacznie zapał giełdy warszawskiej. Zwyżka kursu zwykle miarodajnego, tranzakcyj końcomiesięcznych, a nawet dalsze jej do 211.50 potwierdzenie w szacowaniach porannych nie przedstawia pozytywnego znaczenia, gdyż jest ona tylko dowodem zapotrzebowań regulacyjnych i ruchu w tym kierunku.

Giełda nasza również pod wpływem końcomiesięcznych regulacyj zostawała. Kupowano dla zadosyćuczynienia zobowiązaniom. Ruch ograniczony do tych rozmiarów był niewielki, kursa niby wyższe niż wczoraj, chociaż w rezultacie po zaspokojeniu najpilniejszych potrzeb w niepewności wtrzymywano się i znów kursa po notowaniach zeszły bardzo nisko, przy usposobieniu bardzo słabem.

Za weksle długoterminowe, równie jak i krótkoterminowe na Berlin żądano 47.40. Płacono 47.35, 47.42½, a w końcu 47.30. Po ukończeniu ruchu ogólnego oddawano nawet i po kursach niższych sięgając w tym kierunku poziomu wczorajszego.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na Londyn 9.58 w żądaniu.

Na Paryż 38.35 również w żądaniu—bez ruchu.

Na Wiedeń 78.65 ceniono, lecz kupić zdołano niewielkie ilości po 78.40 i 78.45.

Papierami ruch trochę większy. Kursa o drobnostkę wyższe.

Listy likwidacyjne 87.50, 87.30.

Pożyczka wschodnia I i II emisyj po 96, III po 96.50 ofiarowano. Płacono też za I i II po 95.80, a za III-ią emisję po 96.40 dosyć chętnie.

Listy zastawne ziemskie serji I-ej 97.30, 97.25 i 97.20, II-ej — 97.25, III — 97.25, IV — 96, V — 95.25 w zaofiarowaniu. Płacono małe serji I-ej 97 i 97.05. Serji II-ej bez różnicy odcinków po 97.

Listy miejskie 95, 92.90, 92.30, 92 w żądaniu. Płacono za serji II-ej 92.20, serji III-ej 92 i 92.15, za IV-ej 91.60.

Obligi po 91.

Listy łódzkie bez obrotu.

Akcje również w zastoju.

Godzina 12½. — Usposobienie słabe. Za weksle na Berlin 47.25 płaconoby. *J. Wł.*

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 28 i 29 grudnia r. 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Róża Zilberman, Koźla 7,—Rochmili Oberman,—Michał Szpira,—Juerzy, Chmielna 21,—Podpułkownik Bereczkiewicz,—Nowy-Świat 7 m. 18,—Eljasz Müntz, —Jossel Barrawik,—Icek Ginterhof,—Hrabia Plater, Wiejska 11,—Piękna nr 6 m. 13, poruczyk Jakubowski,—Gęsia 2, Gelbsztejn,—Franciszkańska, Ryfner Jankiel Szpira,—Farbstein, Nalewki 21,—M. Herschleder,—Moszek Nisencweig, Solnicy 3,—Grabowska, Żurawia 26.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Linda z Chamounix" i scena z op. „Dinorah" (ostatni występ panny Elly Russell). Jutro: „Oszukany Kady" i „Miłość i sztuka".—ROZMAITOSCI. Dziś: „Gęsi i gąski". Jutro: „Nasi najserdeczniejsi".—MAŁY (ulica Danielewiczowska nr 4). Dziś: „„Zuch dziewczyna" i „Przyjaciołki". Jutro: „Noc świętojańska" (pierwszy raz).

— **Na posiedzeniu komitetu Towarzystwa resursy** obywatelskiej, wylosowano następujące numera obligacyj subrogacyjnych 100-rublowych: 47, 56, 70, 75, 121, 194, 197, 324, 254, 363. Należność za okazaniem obligu, odebrać można od dnia 15 stycznia r. b. w kancelarji resursy obywatelskiej. (1579

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 30-go grudnia 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.40	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.58	—.—
Paryż 100 franków „ „	38.35	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	78.65	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.30	—.—
m.	97.20	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
II	92.90	—.—
„ „ „ III	92.30	—.—
„ „ „ IV	92.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.50	—.—
małe	87.30	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96.—	—.—
II „ „ rs. 100	96.—	—.—
III „ „ rs. 100	96.50	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $11\frac{1}{9}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $123\frac{11}{18}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop $81\frac{17}{18}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $31\frac{1}{9}$

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 30-go grudnia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. 1 ord. . .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	630	650
„ „ biała . . .	—	—	650	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	645	675
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	495	500
„ średnie (nowe) . .	—	—	465	480
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	315	330
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 30-go grudnia 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 46.
„ wiadro rs. 7 kop. 56⁴.

Dwudziesty rok wydawnictwa

BLUSZCZ

najobszerniejsze, najużyteczniejsze i temsamem najtańsze

Pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet,

zawierające:

Artykuły o pracy kobiecej, wychowaniu i życiu rodzinnem, powieści, poezje i dramaty, korespondencje z kraju i zagranicy. Przeglądy ze społecznego życia Warszawy. Sprawozdania z dziedziny sztuki plastycznej. Rozbiory muzyczne. Przegląd piśmienniczy i teatralny. Wiadomości z nauk przyrodniczych i medycyny popularnej. Życiorysy znakomitych ludzi.

Wychodzić będzie w przyszłym roku

pod dotychczasowym kierunkiem literackim

P. MARJI ILNICKIEJ.

Przy tem piśmie wychodzący **Dodatek** zawiera:

Mody Paryzkie
wzory robót oraz kroje
z najlepszego pisma paryzkiego,
MODE ILLUSTRÉE
które jednocześnie
i li tylko w Bluszczu
ze wszystkich pism polskich są podawane.

Artykuły o gospodarstwie
miejskiem i wiejskiem
oraz
Sekrety i przepisy gospodarskie
wypróbowane i dokładnie opisane, przez doświadczoną autorkę książki p. t.:
365 Obiadów.

W „Bluszczu" drukować się będą powieści:

JUSTKA,
powieść z życia współczesnego,
J. I. Kraszewskiego.

Silny Duch.
powieść przez E. HEUNBURG,
przełożona z niemieckiego.

Cena dotychczasowa utrzymaną zostaje, pomimo że pismo skutkiem ciągłego rozszerzania ram, do potrójnych urosło rozmiarów.

PRENUMERATA WYNOSI:

W WARSZAWIE:	POCZTĄ:
Miesięcznie 60 kopiejek.	Kwartalnie rs. 2 kop. 50.
Kwartalnie rs. 1 kop. 80.	Półrocznie rs. 5
	Rocznie rs. 10

3141r

Michał Glücksberg, Wydawca; ulica Królewska 5.

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Ferdynanda HÖSICK'A w Warszawie

poleca następujące wielkiem powodzeniem cieszące się

Podręczniki dla młodych Gospodyń

Do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Kuchnia Postna.
Cena kop. 75, opr. rs. 1.



Pieczenie Ciast, Smażenie Soków i Konfitur.
Cena kop. 60, w opr. rs. 1.

PRAKTYCZNY KUCHARZ Warszawski

Cena rs. 1.20, w opr. rs. 1.50, w ozd. opr. rs. 1.80. 2588r

Świeży transport

Cygar Hawańskich,

Marki Capitana
Benito Suarez Bocka
i inne renomowane, nadszedł do składu

L. GAGACKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście № 9, róg Królewskiej (dom d. Bajera). 3030R

Zakład Wyprzedaży i Kupna

B. Korpaczewskiego,

Nowy-Świat 42.

Wyprzedaje: 1) Suknie, okrycia, chustki, damskie mało używane. 2) Ubrania męzkie. 3) Starożytności różne: porcelanę, bronzy, szkła, materje, zegary itp. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

---

Korzystna sposobność do założenia

FABRYKI

(Papieru, Cellulosy, farb anilinowych i t. d.)

Stojąca od kilku lat bez ruchu huta żelazna **Ustronie** (Okradzionów), w gminie Losień, w powiecie Bendzińskim, w gubernji Piotrkowskiej, około 4 wiorsty od miasta Sławkowa i drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej, nad rzeką Przemszą położona, z rozporządzalną siłą wodną od 80—100 koni, składająca się z pieca do odlewu żelaza, żyneratorem gazowym wielkiem zabudowaniem, — wielkiem zabudowaniem odlewnią, walcownią drewnianem zabudowaniem, wielkim dwupiętrowym murowanym, na urządzenie fabryczne przydatnym domem, kuźnią, z zabudowaniem mieszczącem znaczną liczbę mniejszych mieszkań i magazynów, w ruchu będącym tartakiem 3 morg. i 81 kwadrat. prętów polskiej miary, **ma być sprzedaną w drodze publicznej licytacji w Środę dnia 11-go Lutego 1885 r.** w Biurze rejenta p. **Żyzniewskiego w Bendzinie,** za uiszczeniem natychmiastowej gotówki nabywca po nastąpionej sprzedaży, winien zaraz zawrzeć kontrakt.

Każdy z licytujących winien złożyć u wskazanego rejenta 1000 rubli kaucji, pierwsze wywołanie stanowi 20,000 rubli.

Od sprzedaży zostają wyłączone będące ewentualnie do sprzedaży z wolnej ręki znajdujące się tamże dwa kotły parowe, miechy maszynowe, wszystkie urządzenia miechowe wraz z rudą.

Oferty piśmienne przyjmuje p. Żyzniewski także przed terminem. W celu obejrzenia lub zasięgnięcia bliższych wiadomości, reflektanci raczą zwrócić się do Steigera Lorenza w Sławkowie, lub kasjera Honicka w Okradzionowie pod Sławkowem. 3074R

Najlepszem MYDŁEM
do mycia twarzy jest
MYDŁO
z Kwiatów
TATRZAŃSKICH.
Cena kawałka 25 kop.
Cena ½ tuz. rs. 1.25.

2469R

Największy wybór najmodniejszej

Biżuterji Paryzkiej
i Sztucznych Brylantów,
poleca
Magazyn Galanteryjny
BERNARDA KIPMANA,
róg Senatorskiej i Miodowej. 4025

Wojciech Osmański,

artysta Orkiestry Teatru Wielkiego, przyjmuje zamówienia na bale z orkiestrą i duet z fortepianem, oraz śpiewy przy ślubach i żałobnych obrzędach. Mostowa № 12, mieszkania № 2, 1-sze piętro od frontu. 4054



DOM

przy ulicy Świętokrzyzkiej, z dwoma trzypiętrowemi oficynami wraz z 3,430 łokci placu, do sprzedania z wolnej ręki. — Wiadomość w Kancelarji Adwokata przysięgłego St Szyffer (ulica Świętojerska № 22). 396

SKŁAD

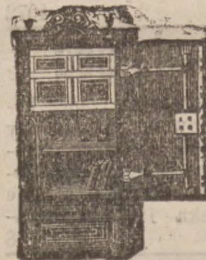


POLECA 12 Butelek

rozmaitego wyborowego wina, zaszczyconego najwyższemi nagrodami na wystawach **Amsterdamskiej i Londyńskiej,** jako stosowny prezent zawierający zbiór na potrzeby domowe i wysyła takowe do wszystkich stacyj Dróg żelaznych, franco za zaliczeniem w Królestwie po rs. 8 i w Cesarstwie po rs. 9. 2893R

Niemoc męzką

w objawach spowodowanych głównie przez niszczące skutki grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1. (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki cierpiących znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysoła również franco w kopercie księgarnia nakładowa Braci Bierey w Lipsku. 2553R



Specjalna Fabryka
KASS
ogniotrwałych
F. KOPIĆ
W WARSZAWIE,

przy ulicy Elektoralnej № 26, poleca swoje znane wyroby. 3960

Hygiena Głowy i Włosów.
Quinquina & Rhum.

Chinina w połączeniu z **Rhumem** podwyższa swoją skuteczność. Preparat ten zapobiega tworzeniu się łupieżu, jak również niszczy już utworzony, uśmierza irytację skóry, szybko wstrzymuje wypadanie włosów; zaleca się przytem **przystępną ceną,** bo flaszka kosztuje rs. 1, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej.

Powyższy Preparat

oraz wiele innych wytworów toaletowych zadawalniających najwykwintniejsze wymagania, otrzymać z Paryża i Londynu. — Główny Skład Perfumerji Zagranicznej

Aleksandra Lipink,
Wierzbowa, róg Niecałej nr 1.
2579R

Jan Kalinowski,
Marszałkowska nr 61,

Specjalny Magazyn **farb do włosów, wytwory perfumeryjne, francuzkie i angielskie, przybory toaletowe.** 3804

BARANINA

zastępująca zwierzynę, w smaku i delikatności jest i będzie przez całą zimę, oraz pekefleisz i ozory marynowane, sztuka po rs. 1, w jatkach głównych przy ul. Gnojnej № 9. Numer jatki 11, u F. Gasińskiego. 4060

!KAPITALISTA!

Do rozszerzenia interesu towarowo-handlowego, poszukuje się wspólnika z kapitałem rubli 5—10,000. Osobisty udział nie wymagany. Kapitał może być ubezpieczony na hypotece.—Reflektanci raczą złożyć adresy pod lit. R. S. w ekspedycji tegoż pisma. 4059

DOM PIĘTROWY

z ogrodem i wszelkiemi wygodami, naprzeciwko Placu Ujazdowskiego, przy ulicy Pięknej pod № 2, jest do sprzedania lub wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u Rządcy domu, Wiejska № 1a. 4045

PLANDEKI

nieprzemakalne,
wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz uskuteczni się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

Poszukuje się

do interesów kwitnących donośnych **wspólników** dwóch, jednego z kapitałem 12,000 rs., drugiego 25,000 rs. Wspólnik miałby przy małem zajęciu kassę i administrację. Oferty chrześciańskich reflektantów (bez pośredników) uprasza się składać pod lit. H. e, E. w kantorze Kurjera. 4072

Poszukuje miejsca

w Królestwie lub Cesarstwie za rządcę hotelu lub ober-kelnera, człowiek obznajmiony z czynnościami hotelowemi, rzetelny, zasługujący na zaufanie — na żądanie odpowiednią kaucję złożyć może. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 18, pod literami A. A. 3138

Dla Przemysłowca lub Doktora

folwarczek blizko Warszawy, ładne budynki i **rezydencja**, las sosnowy. Inwentarz dostateczny.—Dochód obecnie roczny 1,400 rubli, hypoteka uregulowana

tanio do sprzedania.

Wiadomość: Marszałkowska 71, mieszkania 5, rano do 10-tej, po poł. od 3—5. 4074

Dla PP. Cukierników!

Sprzedaje się elegancka Kopuła z Mahoniowego drzewa z bronzami, oszklona, z gobeletami, jakiej niema żadna cukiernia w Warszawie.—Wiadomość Nowy-Świat № 41, w perfumerji u P. Smosarskiej. — Tamże do sprzedania 2 maszyny do szycia i maszyna do wytłaczania mydła za pół ceny. 3125

Zakład Ogrodniczy

przy kościele po-Kapucyńskim Miodowa Nr 5,

przyjmuje zamówienia na bukiety ślubne i stołowe, wieńce, gierlandy, dekoracje w domach prywatnych i kościołach, ubieranie żardinierek i t. d. Z czem się poleca łaskawym względom Sz. Publiczności.

Sklep Krakowskie-Przedmieście, przy kościele po-Bernardyńskim. 4066

Ważne dla Rodziców!

W zakładzie naukowym pr. męzkim, Trębacka № 7, przygotowuje się gruntownie uczniów do gimnazjów, czego dano już liczne dowody. Tamże dla dorosłych udzielane są lekcje języka rossyjskiego i matematyki, od 4 do 6 po południu. 4068

Przełożony Grabowski.

Potrzebną jest na wyjazd do Rossji 4064

Nauczycielka

gimnazistka z muzyką i gruntowną znajomością języka francuzkiego.—Wiadomość od g. 9—11 rano, ulica hr. Berga № 16, mieszk. 7.

Pani **Józefa z Szelińskich** z męża niewiadoma, proszoną jest o nadesłanie adresu w własnym interesie pod literami K. P. do sklepu Perfumerji W. B. Śniechowski w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska № 8. 4063

W MLECZARNI

przy ulicy Mostowej № 4, trzy razy dziennie doją się krowy, rano o 7-mej, po południu o 1-szej i wieczór o 8-mej. Przy dojeniu kupujący mogą być obecni. — Cena 9 kopiejek za kwartę. 4062

Jest do sprzedania

KLACZ RASSOWA

z atestatem, przeprowadzona z Rossji, gniada, 4-letnia; bliższa wiadomość ulica Karmelicka № 11, u P. Welta. 4067

RESTAURACJA

Hotelu Rzymskiego

otrzymała Ostrygi Amerykańskie, które sprzedaje po rs. 1 kop. 25 tuzin. 4075R

A. Bocquet.

Do sprzedania

Fortepiany nowe.

Ulica Oboźna № 3, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 3846

Sklep wiktuałów

do sprzedania zaraz z powodu słabości, ulica Nowogrodzka № 13. 4061

!Bardzo tanio!

do sprzedania!

4069

Garnitur Mebli używany, kryty aksamitem bordo ze stołem.—Ul. Śliska № 8, mieszk. 26.

Do zatrudnień

kantorowych,

potrzebną jest osoba znająca dokładnie języki francuzki i niemiecki na stałe lub „pół-miejsca."—Wiadomość: Senatorska № 28, mieszk. 9, rano do 10, po południu 3 do 5. 4071

Kwiaty karnawałowe

w wielkim wyborze i po cenach bardzo nizkich, poleca

Magazyn Anny Polak,

przy ulicy Żabiej № 4. 3137R

Wódki, Nalewki, Likiery,

WDOWY M.A. POPOWA

Z MOSKWY.

Wódka stołowa 55, 65 i 75 kop. butelka.
Wódki słodkie i gorzkie 55, 70 kop. i rs. 1 but.
Nalewki 70 i 85 kop. but.
Nalewki Kijowskie rs. 1.
Likiery od 1 do 3 rs.
Naczynie przyjmujemy napowrót po 5 kop. butelka.
Skład, ul. Nalewki № 10. 3133R



Zaszczycone wieloma złotemi medalami na różnych wystawach europejskich.—

WINA

Szampańskie Ruskie

poleca

Główny Skład WIN Krymskich i Kaukazkich

Hermana Stein

& Comp. 3142R
Marszałkowska № 58.

UWAGA! Wina powyższe nie różnią się w niczem od Win Szampańskich zagranicznych.

Anastazja Eremiejewa i Synowie

Z MOSKWY,

3132R

mają honor zawiadomić, że **Skład wyrobów cukierniczych fabryki własnej** znajduje się **w Warszawie,** przy ul. **Nalewki № 10,** w Składzie

Bazylego Perłowa i Synów.

„BRYLANTY"

Papierosy zwijane,

z tytoniu tureckiego, wysokiej dobroci.

Cena 100 szt. 1 rs., 25 szt. 25 kop., 10 szt. 10 kop., 5 szt. 5 kop.

Nabywać można **w Warszawie** we wszystkich **Składach Tabacznych i Dystrybucjach.**

A. N. SZAPOSZNIKOW,

Fabrykant tabaczny w Petersburgu.

2916R Uprasza się o zwrócenie uwagi na **FIRMĘ.**



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand ainé

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów.

W Warszawie sprzedają: A. Stępkowski, Simon i Stecki, St. Dobrycz & Comp., Kotecki Schober, E. Koch & Kułakowski, Edmund Langner, Karol Lesisz, A. Bocquet, J. Lijewski i Sp., A. Skorupski, Sowiński & Szulc, Wł. Nowicki, Marszałkowska № 40, A. Roesler & C., P. Voigt & C.—E. Szpądrowski, Podwal № 3

W Lublinie Wł. Nowicki.

2170r

OSOBA

4073

przyzwoita, mogąca pożyczyć 1200 rs., może prócz zapewnienia kapitału, znaleść dogodne, tanie i bardzo przyzwoite pomieszczenie, ewentualnie i zajęcie, reflektanci zechcą zgłosić się do kancelarji rejenta Lastowskiego, Miodowa 6.

Oliwę Nicejską świeżą

i Essencję Octową

POLECA

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6. 2497

Tanio! Tanio! Tanio!

kupuje ten, kto zaopatruje się w

Czapki i Kapelusze

W MAGAZYNIE

W. Truchlińskiego,

65. MARSZAŁKOWSKA 65,

tam bowiem **Czapki** we własnym wykończane warsztacie z pięknego sukna, po rs. 1 kop. 20, a **Kapelusze** od rs. 3 do rs. 6.50 **kupić można.** 3018r

Lekcje tańców

udzielam u siebie i po domach prywatnych. Elektoralna № 28.—**W. Puchalski.** 4055

Płacę dobrze

Kupuję

Drogie kamienie, zegarki (złote), **złoto i srebro** od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. 2001R

HENRYK JUWILER (Jubiler),
59 Nowy-Świat 59,
obok Świętokrzyzkiej, **w mieszkaniu № 15.**

Na Karnawał!

4065

ZNACZNY ZAPAS

KOSZUL

wyborowych, męzkich, pranych; z kołnierzami, mankietami **i bez takowych,** **sztuka od rs. 1 kop. 35.**

Koszul balowych,

ślubnych, bardzo eleganckich.

Koszul dla chłopców,

od lat 8.—Kołnierzyki i Mankiety.

Kołnierze i Mankiety

męzkie, webowe, w najmodn. fasonach, **w wielkim wyborze,** poleca

Skład Bielizny i Trykotaży

J. NATANBLUTA,
22. Senatorska 22.

Syndycy tymczasowi massy upadłości Władysława Kruszewskiego.

Na zasadzie art. 502 kod. Handl., wzywają niniejszem wszystkich wierzycieli massy upadłości Władysława Kruszewskiego, ażeby w ciągu dni 40 osobiście, albo przez pełnomocników stawili się przed podpisanym Syndykiem upadłości w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej pod № 12 zamieszkałym i oświadczyli, z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami, a następnie ażeby podpisanemu Syndykowi oddali tytuły swych wierzytelności, lub złożyli je w kancelarji Sądu Handlowego za pokwitowaniem. 3139R

Warszawa d. 17 (29) Grudnia 1884 r.

DOMINIK ANC.

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„Ksawera"

przy ulicy **MURANOWSKIEJ** Nr 4.

poleca KROCHMAL i PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 28

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty, oraz biały, prawdziwy

LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,

w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 42, 2699 R

Zarząd fabryki parowej Przetworów Wojłoku Roślinnego Otwock, ulica Prosta Nr 6,

zawiadamia interesowanych, że:

1-o przyjmuje wszelkie zamówienia na odwanianie i dezinfekcję miejsc ustępowych, ścieków i odchodów fabrycznych, sposobem uznanym przez komisję sanitarną techniczną za najlepszy, obliczając tylko zużycie proszku lub wojłoku, po cenie fabrycznej;

2-o dostarcza zakupione przetwory w Warszawie dnia następnego, a całemi wagonami wysyła wprost z fabryki, w przeciągu tygodnia.

3-o udziela wszelkich wskazówek, mających styczność z przetworami wojłoku roślinnego, oraz okazuje oryginalne analizy bezwonnych nawozów i poświadczenia rolników;

4-o poleca bardzo praktyczne klozety pokojowe, bezwonne, zastosowane do miałkiego proszku (spodium roślinne).—Przetwory Otwockie wojłoku roślinnego, sprzedają się:

w Kantorze Zarządu, Prosta № 6.
we wszystkich składach nasion;
we wszystkich składach aptecznych;
w sklepach Kozłowskiego, ulica Senatorska № 25 i Bracka № 17.
w Zarządzie Kiosków, Próżna № 4.
u fabrykantów: Trelle, Nowy-Świat;
J. Trechciński, Krucza № 7.

Tamże nabywać można **Klozety pokojowe bezwonne.**

Sklepom, biorącym przetwory otwockie dla detalicznej sprzedaży, liczą się ceny hurtowe i odstępuje się rabat.

Nawozy bezwonne, których potrzeba na morgę najwyżej 300 pudów, loco wagon—8 kop. pud, w składach w Warszawie, 6 kop., w partjach 600 pudowych. 4036

ZARZĄDZAJĄCY **F. RYMKIEWICZ.**



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przygotowałem na bieżący sezon, największy wybór gorsetów, jakoto: szare, białe, czarne, ponsowe i w różnych kolorach z prawdziwemi fiszbinami i z imitacją, które odznaczają się pięknym fasonem i trwałością wyrobu własnej mojej fabryki, istniejącej od lat 6 w tutejszym kraju, jako dostawcy na całą Rossję. 3042R

Z czem polecam się łaskawej pamięci Szan. Dam.

Wilhelm Steiner, Fabryka Świętokrzyzka 24.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 7 (19) Stycznia 1885 **r.** o godzinie 12-ej **w** południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja głośna na risico teraźniejszego, nie spełniającego warunków kontraktu nabywcy, na sprzedaż gruntu miejskiego, położonego przy ulicy Smolnej w Warszawie, mającego powierzchni 183 sążni kwadr., czyli 2514 łokci kwadr., od rs. 2 kop. 19 za łokieć kwadr.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne i plan mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 3122r

---

W m. Białej Cerkwi gub. Kijowskiej, Wasilkowskiego pow., st. dr. żel. Fastowskiej. w dniu 3 (15) Lutego 1885 r., **odbędzie się przez publiczną licytację doroczna**

SPRZEDAŻ KONI

arabskich, rozpłodowych, młodych, wierzchowych i zaprzęgowych, przeważnie maści kasztanowatych, karych i gniadych, pochodzących ze stad **JO. Ks. Sapiehów: Marji hr. Branickiej, JW. hr. Ksawerego Branickiego** i właściciela ziemskiego **Wł. Markowskiego. — Konie oglądać można w stajni Biało-Cerkiewskiej** od 1 (13) Lutego 1885 r. 3136R

Na żądanie wysela się szczegółowa lista koni.

2-gi HANDEL 2-gi
Braci Wróbel,

posiada wszystkie artykuły gospodarskie, jak w handlu, obok kościoła Ś-go Krzyża do codziennego użytku niezbędne.

OWOCE w wielkiej ilości sprzedają się na skrzynie, pudy i sztuki.—Polecamy się łaskawej Publiczności tej okolicy. 3140

BRACIA WRÓBEL.

Zarząd Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa

Parowego Walcowego Młyna

w Moskwie,

ma honor zawiadomić, że hurtowa i detaliczna sprzedaż mąki na Królestwo Polskie oddaną została

pp. Bazyli Perłow i Synowie,

Warszawa, Nalewki № 10. 3131R

Nadworni Dostawcy

BROCARD & Comp.

z Moskwy,

ulica **KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 87,** polecają wyższe gatunki

PERFUM I KOSMETYKÓW,

po cenach przystępnych, a przeważnie

Wodę Kolońską Kwiatową. 3134R

Mydło glicerynowe, jako specjalność fabryki.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 3 (15) Stycznia 1885 roku, odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja stanowcza, głośna i przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż niektórych przedmiotów, będących w zawiadywaniu Intendentury, jako to: w **Brześciu Litewskim:** a) rozmaitych rzeczy wyszłych z użycia, oszacowanych na rs. 2019 kop. 61; b) maszyny parowej rozebranej o sile 6 koni, systemu Ruffe w Paryżu, wraz z kotłem i pompą, oszacowanej na rs. 100;—w **Warszawie:** c) sześciu skrzyń do ładunków z przynależnościami, kuchni polowej i innych przedmiotów zużytych, oszacowanych razem na rs. 123 kop. 11; oraz d) **wosku ziemnego** (ozokierytu) pud. 137, funtów 34, zolotn. 72, oszacowanych na rs. 137 kop. 87.

Wszystkie powyższe przedmioty podzielone są do sprzedaży na dziesięć partyj, a mianowicie: rzeczy wyszłe z użycia, przechowujące się w Brześciu Litewskim, składają 7 partyj; maszyna parowa, sama w sobie ósmą partję stanowi; skrzynie do ładunków, kuchnia polowa i inne rzeczy zużyte,—dziewiątą partję i wosk ziemny,—dziesiątą.

Ogłoszenie szczegółowe, warunki dotyczące sprzedaży, oraz wykazy sprzedających się przedmiotów, są do przejrzenia każdodziennie, w godzinach biurowych posiedzeń; w **Brześciu Litewskim** u Nadzorcy Składu potrzeb wojskowych Assesora Kollegjalnego Lewickiego; w **Nowogeorgjewsku:** u Nadzorcy Magazynu żywności kapitana Chamina; w **Iwangrodzie** u Nadzorcy Magazynu żywności kapitana Siemionowa; w **Lublinie,** u Nadzorcy Magazynu żywności podpułkownika Grygorowicza; i w **Warszawie** w sali ustępowej Warsz. Zarządu Okręg. Intendentury.—Same zaś przedmioty przeznaczone do sprzedaży, partjami ułożone; oglądać można w miejscach, gdzie są przechowywane a mianowicie: przedmioty składające siedm pierwszych partyj, w Składzie potrzeb wojskowych w Brześciu Litewskim;—maszynę parową, w Brzesko-Litewskiej Fortecznej Piekarni Wojskowej, skrzynie od ładunków i kuchnię polową, w magazynie transportowym w Warszawie, przy ulicy Czerniakowskiej; oraz wosk ziemny (ozokieryt), w warsztatach potrzeb przewozowych w Warszawie, przy ulicy Leszno w domu № 55. 3129r

---

Wina Kaukazkie, Krymskie oraz Szampańskie,

otrzymane w wielkich ilościach,

w HANDLU Hurtowym i Detalicznym

M. ZURABIANCA,

25. SENATORSKA 25.

FILJE w WARSZAWIE:

u **Buchowskiego,** Marszałkowska 34c.
u **Bielkowskiego,** Marszałkowska 16.
u **Brauna,** Marszałkowska 19.
u **Bartholda,** Owocarnia, Marszałk. 50.
u **Rabcewicza,** Marszałkowska 6.
u **Wilkańca,** plac św. Aleksandra 5.
u **Krupskiego,** plac św. Aleksandra 3.
u **Wileńskiego,** Mokotowska 15.
u **Pawłowskiego,** róg Brackiej i Chmiel.
u **Gołembowskiego,** Twarda 51.
u **Kierscha,** Leszno № 42.
u **Orłowa,** na Nowej-Pradze.

FILJE na PROWINCJI:

u **Sprzączkowskiego** w Łodzi, handel herbaty Orłowa.
u **Tamylina** w Piotrkowie.
u **Smirnowa,** w Iwangrodzie.
u **Akermana,** w Iwangrodzie.
u **Skarzyńskiego** w Mszczonowie.
u **Kiejlowicza,** w Ostrowie.
u **Goldmana,** w Ostrowie.
u **Kohna,** w Białej.
u **Wojciechowskiego** w Brzezinie.
u **Zgóreckiego** w Łowiczu.
u **Zorna** w Białymstoku (ul. Lipowa).

Do Składu głównego nadeszły również **dobre wina węgierskie, hiszpańskie, francuzkie i inne, niemniej zagraniczne, szampańskie, Likiery, Wódki, Rumy i Cognaki.—Wódki wdowy Popow № 1 i P. Smirnowa № 20, po 60 kop.** butelka.—Kupujący **10 butelek płacą po 57 kop.,** kupujący **60 butelek po 54 kop.**

M. ZURABIANC.

3078 **SENATORSKA № 25.**

CZARNYM ZĘBOM

aby odzyskały białość alabastru i usunąć ślinowy kamień, zabezpieczyć od bolesnych dolegliwości, niezbędnem jest użycie: **Eau dentifrice et poudres frombaises-Eliksir i proszków malinowych.** Po dwukrotnem użyciu których, **czarne zęby** nabierają podziwiającej białości. Kilka kropel dodanych do wody, wzmacnia dziąsła, pozostawiając z ust najprzyjemniejszy oddech. Cena 75 kop. i rs. 1 kop. 25 za flakonik. Proszki 40 kop. i 80 kop. — Główny Skład na **Krakowskiem-Przedmieściu,** w domu **hr. Krasińskiego № 7, w nowo-otworzonym specjalnym Magazynie kosmetycznym,** à la Renaissance. Tamże nadeszły i codziennie nadchodzą najmodniejsze perfumeryjne towary z Paryża i Londynu. — Dla dogodności publicznej, w tymże magazynie skoncentrowane są perfumeryjne towary najlepszych krajowych fabryk, od ceny 10 kop. do najdroższych.

Filja Magazynu à la Renaissance, Nowy-Świat № 41.

W Magazynie na Krakowskiem-Przedmieściu odebrano wiele nowych przedmiotów. — Perfumy: **Kananga, Indien, Mogadar, Carmen.** — Pudry: Diamantin Laferièra i Legranda. — Mydła i wody toaletowe, Carmen.—Kosmetyki i perfumy Metali.—Crem Simon 90 kop. — Ceny zniżone. 3022r

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w roku 1885, potrzeba będzie nabyć:

1. Około 10900 pudów nafty rossyjskiej.
2. „ 3900 pudów akcesoryj do szyn, jako to: haków, łasz, podkładek i
3. robót drukarskich, na summę rs. 12,000.

Życzący podjąć się jednej z pomienionych dostaw, obowiązani są najpóźniej do dnia 24 Grudnia (5 Stycznia) r. 1884/5 w Wydziale Gospodarczym Zarządu dr. żel. Nadwiślańskiej złożyć opieczętowaną deklarację, z napisem „deklaracja na dostawę (wymienić przedmiot)."

Przy złożeniu deklaracji winien być okazany kwit Kassy Głównej tejże drogi na złożone w gotowiźnie lub papierach wartościowych vadium, a mianowicie:

a) na dostawę nafty . . . . rs. 1200.
b) na dostawę akcessoryj . . . . rs. 800.
c) na roboty drukarskie . . . . rs. 1200.

licząc papiery wartościowe 10% niżej kursu bieżącego.

Odnośne warunki na wyżej wyszczególnione dostawy, oraz szematy deklaracji mogą być przejrzane codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 10 rano do 2 po południu w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami. 3123R

TOWARZYSTWO

Société Générale des Cirages Français

POMMADE MAGIQUE — SOCIÉTÉ GÉNÉRALE DES CIRAGES FRANÇAIS

ENCAUSTIQUE VÉGÉTALE — POUR MEUBLES & PARQUETS — SOCIÉTÉ GÉNÉRALE DES CIRAGES FRANÇAIS, PARIS

FABRYKA W ODESSIE.

Ma honor podać do publicznej wiadomości, o nadejściu do Warszawy transportu nowej

Massy do czyszczenia Metalów

(Pommade magique),

dla fabrykantów i na użytek domowy.—Gatunek wypróbowanej dobroci i uznany za najlepszy tak u nas jak zagranicą.—Sprzedaje się detalicznie w składach materjałów aptecznych, galanteryjnych i t. p., oraz w sklepach pana **T. Kozłowskiego,** przy ulicy Senatorskiej № 25 i Brackiej № 17.—W tychże składach do nabycia

Politura do odświeżania mebli sposobem domowym

(Encaustique Végétale).

Zamówienia hurtowe dla rzeczonej fabryki, przyjmuje Kantor Domu Komisowo-Ekspedycyjnego **W. KREMKY & Comp., Leszno № 1.** 2755 R

WYROBY PLATEROWANE J. FRACET PO CENACH fabrycznych, MARSZAŁKOWSKA 54.

2666

Nauka i wychowanie.

Jest obszerne pomieszczenie, dla dwóch uczennic lub uczniów, przy inteligentnej rodzinie, odpowiadające wszelkim żądaniom. Tamże oddzielny pokój, do wynajęcia. Nowo-Wilcza № 17F, m. 7. 19548

Student uniwersytetu z upoważnieniem od władzy i kilkoletnią praktyką poszukuje lekcyj. Złota № 12, m. 22. 19267

Nauczyciel matematyki, przez Władzę upoważniony, poszukuje lekcji w zakładach lub domach prywatnych. Tamże potrzebna jest konwersatorka języka francuzkiego. — Smolna 17, mieszk. 7, IV piętro. 19633

Rosjanka z patentem gimnazjum III-go, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Dzika № 19. mieszk. 11. 19584

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 k. 60, (pocztą rs. 2 k. 90). Oddzielnie kurs niższy k. 60, (pocztą k. 70), kurs wyższy rs. 2, (pocztą rs. 2 k. 20). Metoda angielska k. 75, (pocztą k. 85). Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 2553

Student matematyki, posiadający dokładnie języki nowożytne, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Kiosk, wprost Trębackiej. 19526

Francuzka rodowita z dyplomem poszukuje lekcji i konwersacji. Adres litera S. kiosk Zielony plac. 19670

Potrzebny jest zaraz korepetytor do ucznia gimnazjum klasy 3-ej, którenby był mocny w matematyce, języku ruskim, greckim i łacińskim, pożądanym by był na takiego korepetytora uczeń z gimnazjum 3-o, z klasy 7 lub 8, w razie nie zgłoszenia się z tegoż gimnazjum, mogą otrzymać korepetycję tę uczniowie innych gimnazjów lub uniwersytetu, przedmioty te dobrze posiadający. Ulica Marjańska № 4 domu, 6 mieszkania, 2 piętro od frontu, od godziny 2 do 4 po południu. 3049

Nauczycielka muzyki posiadająca patent, poszukuje lekcji za mieszkanie, obiady lub opłatę. Żurawia № 10, m. 13. 19741

Osoba wykształcona życzy pokoju osobnego za lekcje muzyki i francuzkiego, lub za opłatę przy porządnej rodzinie. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1a. 19736

Nauczycielka z patentem, poglądową metodą ucząca, ma kilka godzin wolnych. Złota 2B, mieszkania 16. 19679

Korepetytor potrzebny jest natychmiast. Wiadomość: Nowy-Świat 13. Laboratorjum.

Potrzebna francuzka, na demi-place, lub na kilka godzin dziennie, do konwersacji. Nowa-Praga, ulica Środkowa № 57, m. № 3, 1-sze piętro. 19728

Student 4-go kursu prawa, poszukuje lekcyj. Nowolipie 12, mieszk. 3. 3057

Niemka pragnie miejsca do dzieci, lub do gospodarstwa. Wiadomość: ulica Danielewiczowska № 2, m. 33. 19701

Potrzebna młoda niemka lub francuzka, na demi-place; tamże medalistka udziela lekcyj i przysposabia do zakładów naukowych. Świętojańska 6, m. 1. 19702

Zdolny korepetytor może otrzymać kondycję. Marszałkowska 57, m. 11. 19708

Matematyk posiadający dyplom uniwersytecki i upoważnienie władzy, poszukuje lekcyj korepetycyj, w prywatnych domach i takichże zakładach naukowych. Ul. Sosnowa № 11, mieszkania 8. 19692

Posady i Prace.

U jeometry poszukuje zajęcia pomocnika. Adres: B. Ł. Hoża № 17E. 19418

Niańka mająca chlubne świadectwa czteroletniej bytności w jednem miejscu oraz wychowująca dzieci od urodzenia bez mamki poszukuje miejsca. Ulica Koszykowa № 26, wiadomość u rządcy domu. 19509

Młoda osoba z dobrem wychowaniem, — wykształcona, — mówiąca po niemiecku, — znająca krawieczczyznę i białe szycie, poszukuje miejsca w prywatnym domu. Oferty uprasza się składać pod literami A. O. № 1250 w Ekspedycji Kurjera Warszawskiego. 19556

Panny podręczne potrzebne są do sukien. Pańska 4. mieszk. 7. 19566

Rządca kawaler, energiczny, znający dobrze uprawę roli, poszukuje się. Oferty pod L. G. 26, Warszawa poste-restante. 19598

Potrzebna niańka w średnim wieku, znająca język ruski. Krakowskie-Przedmieście № 52, mieszkania 4. 19599

Potrzebna jest sklepowa na stałe, znająca doskonale krój i szycie, w wieku od lat 15 do 18. Wiadomość: Nowy-Świat № 25, mieszkania 2. 19672

Potrzebny jest zupełnie uzdolniony pomocnik Jeometra, z własnemi instrumentami. Oferty listownie E. B.—Rypin, poste-restante.

Osoba zdatna do szycia na maszynie i krawieczczyzny, poszukuje roboty w domach prywatnych. Wiadomość w kiosku, ulica Zielna. 3065

Potrzebne zaraz panny, do Crepe-line. Ul. Długa № 16, wiadomość w fabryce kryz.

Potrzebne są panny, uzdatnione w robocie staników. Nowe-Miasto № 31, pierwsze piętro, front. 19678

Młoda lektorka w polskim i obcych językach, poszukuje zajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 61, u E. Dobieckiej. 3061

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca, do osoby po edyńczej, lub dozoru dzieci. Grzybowska 48, m. 4. 3058

Panna poszukuje miejsca, do wyręczenia w gospodarstwie, lub za sklepową i tem podobnego zajęcia. Wiadomość w zakładzie pana Kamieńskiego, przy ulicy Danielewiczowskiej № 8. 19731

Potrzebny jest uczeń do cukierni, od lat 14 do 16. Wiadomość w cukierni J. Górskiego, ulica Przejazd. 19699

Prawnik pragnie przyjąć zarząd domu, za mieszkanie. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. X. Y. Z. 19669

Osoba zdatna do szycia bielizny i sukien z miary, życzy sobie wyjechać na wieś, lub w Warszawie. Dziekanja № 5, m. 20.

Potrzebna panna do haftu. Ulica Długa № 10, mieszk. 51. 19597

Potrzeba uczni do cukierni.—Tamże są do sprzedania dwie szafy czarne sklepowe. Ul. Nowy-Świat № 39. 19690

Agentów na Warszawę poszukuję. Adresy proszę składać w kantorze Kur. Warsz. lit. J. W. 3. 19694

Osoba znająca krawieczczyznę, szycie bielizny w ręku i na maszynie, znająca dobrze obowiązki panny służącej, z dobrem świadectwem, może się zająć wyręczeniem pani domu, w zajęciach gospodarskich, poszukuje miejsca. Adres: Nowy-Świat № 39, m. № 4.

Potrzebne są panny, zupełnie zdatne do staników i spódnic. Leszno № 54, m. 4.

Były urzędnik, znający wszelkie przepisy prawa, pragnie zarządzać domem, na żądanie może złożyć gotowizną 1,000 rubli kaucji. Oferty przyjmuje pod lit. S. W. biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 3053

Osoba w średnim wieku, moralna i bogobojna, poszukuje miejsca za gospodynię na wieś lub w Warszawie, wiadomość Nowy-Świat № 28, mieszkania 25. 19740

Potrzebny na wieś do pomocy w gospodarstwie młody człowiek, obznajmiony z gospodarstwem rolnem i prowadzeniem rachunków. Wymagane przytem świadectwo z ukończenia przynajmniej czterech klas gimnazjalnych. Kandydaci zechcą zostawić swój adres i krótki opis życia w Biurze Ogłoszeń Rajchman i Frendler, ulica Senatorska № 18, pod adresem W. A. C. 3050

Gospodyni na wieś potrzebna jest od Nowego Roku, znająca się na gospodarstwie, wychowie drobiu, praniu i do wyręczenia samej pani. Wiadomość Erywańska № 10, mieszkania 30, wejście od kuchni. 19715

Chłopiec lat 13—15, potrzebny jest zaraz do handlu, pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość w składzie cygar p. Rosenbluma. Nowy-Świat № 9. 19718

Rządca. Potrzebny zaraz do zarządu samoistnego większym majątkiem rządca z kaucją w gotowiźnie do 6000 rs., która hypotecznie będzie zapewnioną. Wiadomość Nowogrodzka 14, m. 4, do 9 i pół rano, lub od 4—5 po obiedzie. 19730

Młody człowiek, długoletni współpracownik większych domów handlowych, korespondujący po polsku i po niemiecku, życzy sobie przyjąć od 1-go Stycznia 1885 miejsce buchaltera lub kasjera. W razie potrzeby może dać kaucję parę tysięcy rubli. Referencje poważne. Łaskawe oferty pod lit. F. 88 w kantorze Kurjera. 19663

Z kacją rs. 200, poszukuje miejsca od Nowego Roku jako magazynier lub inkasent. Upraszam osoby interesowane o składanie swoich adresów w kantorze tegoż Kurjera, pod literami A. B. № 15. 19662

Do nowo-urządzonej kielmaszyny przy tartaku, na prowincji, potrzebny robotnik, dokładnie obeznany z kierownictwem takowej, oraz z stolarstwem. Kawalerowie mają pierwszeństwo, świadectwa dobrego prowadzenia i znajomość rzeczy wymagane.—Nowy-Świat № 7, mieszk. 25. 3064

Panny kompletnie uzdatnione w krawieczczyźnie damskiej, jako też wyłączną upinaczka, potrzebne są zaraz do magazynu M. Bronz, Podwale № 3. 19735

Jeometra przysięgły potrzebuje pomocnika stałego. Wiadomość Nowogrodzka № 25, mieszkania 30, od 4-ej do 8-ej. 19614

Kupno i sprzedaż.

Meble salonowe rzeźbione, garnitur czarny i orzechowy, bibljoteka, biuro, fotel, urządzenie ozdobne jadalnego pokoju, masiv dębowe, kolumny, żardinierki, łóżka, umywalka i inne meble, tremo, lustra, firanki z 5-ciu pokojów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszk. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 19574

Fortepian wiedeński, modny, prawie nowy do sprzedania. Hoża 27, m. 1, parter. 19640

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe oraz inne meble i lustra, trema, żyrandol, kandelabry, z 6-u pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania tanio, razem lub częściowo. Ulica Chmielna, w pałacu № 27, mieszkania 14, pierwszy dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 19575

Mierniki toruńskie Gustawa Weese z Torunia, wyłączna sprzedaż na Warszawę: Chmielewski, Miodowa 4. 19454

Kapusta Cesarska cukrowa, sałatowa, z borówkami, kop. 4 funt. Chmielewski, Miodowa 4. 19455

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 19534

Umeblowanie salonowe, lustra, kredens, stół. krzesła, garnitur orzechowy, łóżka, toaleta, szafy, biurko, umywalnia, klęcznik, kolumny z kandelabrami, świeczniki ścienne, lampa stołowa i wisząca, do sprzedania razem lub oddzielnie. Sienna 3, mieszkania 4.

Żyrandol salonowy, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 19637

Pianino mało używane, za cenę rs. 250, do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka № 25. 19629

Dywany oryginalne perskie i uralskie, od rs. 2, chodniki, dery, kanauz jedwabny na suknie, oraz inne wyroby wschodnie sprzedają się bardzo tanio. Mazowiecka № 14, dom p. Grossmana, naprzeciw bramy, na parterze.

Tanio do sprzedania, meble używane: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, wszystko razem lub oddzielnie. Widzieć można codziennie od 1 do 3 po południu. Ul. Wilcza № 15a, mieszkania 8. 19621

Fortepian za rs. 380, czarny, sławnej fabryki, prawie nowy, oraz słupy z figurami sprzedaję. Marszałkowska 48, stróż wskaże.

Oryginalne tureckie, zupełnie nowe 2 żuawki i bluzki do sprzednnia. Ul. Wielka № 13, mieszkania 44. 19590

Powóz mało używany tanio do sprzedania. Wiadomość: hotel Lipski, u szwajcara.

Fortepian, pianino, meble, sprzedaję wynajmuję tanio. Wiejska 7, m. 5. 19361

Ważna wiadomość na czasie!! Z powodu zwinięcia interesu urządzoną została zupełna wyprzedaż, trwająca tylko do Nowego-Roku, jako to: ksiąg buchhalteryjnych w różnych wielkościach; ksiąg kopjowych, notesów, kajetów, materjałów piśmiennych i rysunkowych, oraz galanterji, albumów, pugilaressów, portmonetek i t. d., wszystko to po cenach niżej kosztu, sprzedaje skład papieru, Tłomackie № 9. 3025

Futra męzkie, damskie garnitury nowe mało używane kupują i wyprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. 2579

Osikowe drzewo proste bez sęków, kupuję na ruskie sążnie lub też na pnie długości 4-ch łokci a średnicy od 12 cali. Oferty z podaniem ceny i oddalenia od kolei proszę nadsyłać do kantoru Kur. Warsz. pod lit. M. F. № 120. 19617

Są do sprzedania 2 fortepiany, jeden fabryki Kralla, o 5-u szprejcach, drugi fabryki Hoffera o 3-ch szprejcach, oba o 7-miu oktawach [illegible] z metalowemi blatami. — Ulica Dzika № 19, mieszkania 11. 19585

Garnitur mebli, prawie nowy, aksamitem bordeaux kryty, jest do sprzedania za rs. 150. Obejrzeć można w sali licytacyjnej, Leszno № 7. 3055

Różne meble do sprzedania z 4 pokojów. Wiadomość: Nowolipie № 19, m. 10. 3059

Fortepiany używane: Małeckiego, Hofera, Sejdlera i pianina do sprzedania, kupno, zamiana, reperacja. Nowy-Świat 46.—W. Słodziński. 19589

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Skupuje również używane meble, kassy, fortepiany. Solna 8, Makow. 19724

Dobry interes. Jest do sprzedania szafa orzechowa z lustrem, para łóżek orzechowych, szeslong, stolik machoniowy, umywalnia z blatem marmurowym. Obejrzeć można w każdym czasie, nlica Łucka № 25, w mieszkaniu p. Iwińskiego, stróż wskaże. 19734

Meble szafy, kredens, bardzo tanio do sprzedania, Marszałkowska 71. Dystrybucja.

Całe urządzenie sklepowe do sprzedania zaraz bardzo tanio. Może służyć i do handlu wiktuałów i do korzennego, szafy nowe, skrzynia do mąki, szafka do dystrybucji, wagi, miary i wszelkie inne przyrządy, szyld ładny 9 łokci długości. Wiadomość na Pradze Wileńska № 751 u Wrońskiego. 19700

Szafa sklepowa i kontuar wytwornej roboty, oraz kanapa, portjery z gzemsami i 2 lampy gazowe, do sprzedania tanio, z powodu zmiany lokalu. Ulica Marszałkowska № 62, w magazynie mód. 19695

Garnitur mebli, biblioteka, biurko, szeslong, umeblowanie sypialni i jadalni do sprzedania. Nowogrodzka 29, stróż wskaże. 19680

Jest do sprzedania pies do polowania, za bardzo nizką cenę. Wiadomość u stróża, w Dolinie Szwajcarskiej. 3054

Gustowna, jedwabna, popielata materja na suknię, do sprzedania w sali Licytacyjnej Leszno 7. 3056

Pianina Hartmana, amerykańskiego systemu, z krzyżowemi strunami i całą żelazną ramą, nadeszły do składu A. Werner, Senatorska 16, róg Bielańskiej, w cenie od rs. 350; tamże wynajem instrumentów. 19676

Do sprzedania fortepian, 7 oktaw, w dobrym stanie. Gmach pocztowy, stróż wskaże.

Do sprzedania sztance, gufry i prasa do kwiatów robienia na Nowej Pradze, ulica Środkowa № 60, dom Sikorskiego. 19697

Fortepian o 7-u oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 15, mieszk. 32, 2-gie piętro, od frontu.

Fortepian Kralla, krótki, czarny, tanio. Miodowa 5, u organisty. 19732

Masło świeże i solone. Ul. Chmielna № 11, mieszkania 1. 19704

Poszukuje się portier do salonu, sali jadalnej i kwiatów doniczkowych. Wiadomość w sklepie Wróbla, obok kościoła Ś-go Krzyża. 19693

Suknia wieczorowa, różowa, wełniana, do sprzedania.—Plac Teatralny № 7, mieszkania № 6. 19723

Ottomana i stół z serwetą, portjery, medaljony na ścianę, do sprzedania za przystępną cenę, Wspólna 11a, m. 26. 19706

Do sprzedania szafy orzechowe, łóżka, umywalnia, szafki nocne, szafki do bielizny, kredens dębowy i krzesła takież w paru fasonach, u stolarza Twarda № 9A. 19726

Meble. Garnitur czarny i orzechowy, szafy, kolumny, stoliki z marmurowemi blatami, kredens, stół bilardowy i krzesła dębowe, komoda, toaleta, łóżka, szafki do bielizny, umywalka, szeslong, stolik do samowaru, olejodruki, kredens, stół jadalny orzechowy, regulator, firanki, do sprzedania bardzo tanio, w bramie pierwsze piętro, mieszkania 8, ulica Twarda, № 6, wprost cyrkułu. 19713

Meble urzędowej roboty, garnitur za rs. 90, szeslongi prawdziwą amerykańską skórą kryte po rs. 26 i wiele innych mebli po b. nizkich cenach sprzedaje tapicer ulica Orla № 12. 19737

Z powodu wyjazdu za granicę, do sprzedania futro męzkie, damska rotunda, suknia różowa wiecz. (pawia), adamaszkowa, garniturek mebli, kołdry, serwety, firanki, 2 zegary, lanszafty, 2 łóżka, 2 lampy, biurko, stoły, sprzęty kuchenne i wiele drobnostek. Piękna № 34, m. 28. 19671

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Dom do sprzedania. Na Nowej Pradze № 63, jest dom mały drewniany do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na Nowym Świecie № 11 i róg Alei Jerozolimskich. Grzegórz Cytelman. 19604

Sklep wiktuałów do sprzedania na ulicy Hożej pod № 32. 19603

Rs. 1,000 do 3,500 potrzebną jest pożyczka, na najlepszą hypotekę, na rok jeden. Proszę się zgłosić na ulicę Leszno, domu № 18, mieszk. 16, zrana od 9 do 12-ej. 19613

Inżynier z długą praktyką i dobremi świadectwami, z kapitałem kilkanaście tysięcy rubli, życzy sobie wejść do współki, w jakiem przedsiębierstwie w swoim fachu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod nadpisem: bez numeru. 19511

Posesja o pół wiorsty od miasta Łukowa, składająca się z 7 mórg gruntu (2 morgi ogrodu fruktowego, ogród warzywny i łąki), domu mieszkalnego i zabudowań gospodarskich, jest do sprzedania za 3000 rs., nie włączając kosztów rejentalnych. Wiadomość ul. Wielka № 13, mieszk. 44. 19591

Rs. 1000 potrzebne zaraz na hypotekę, na spłacenie poż. 3000 rs., z placem dużym i zabudowaniem, na jednej z ulic pierwszorzędnych, oraz mieszcząca fabrykę jedną z większych.— Adres zostawić w Kantorze pod lit. a. b. 19606

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Ciepła N 2. 3042

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia pralnia bielizny. Wiadomość: Kapitulna № 3, u felczera. 19554

Rs. 7,500 jest do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie na 8 procent, w połowie wartości posesji. Oferty proszę składać w kantorze Kur. pod liter. M. O.

Rs. 5,000 jest do wypożyczenia na 1 szy № po towarzystwie hypoteki miejskiej lub wiejskiej. Leszno 61, m. 2, od 3—5. 19660

2 sklepy są do sprzedania, z powodu wyjazdu w interesach familijnych. Wiadomość: Nowy-Świat 17, pod firmą: „Francuzka piekarnia, od kilkunastu lat egzystująca.“ 3063

Sklep wiktuałów, z zimowym zapasem jest do sprzedania. Chmielna № 19. 19687

Sklep spożywczy z dystrybucją, tanio do sprzedania.—Tamże jest do nabycia maszyna do szycia, w dobrym stanie. Nowolipki 9.

Apteka do sprzedania. Wiadomość: Wilcza № 18, mieszk. 4. 19677

Skład węgli jest do sprzedania. Ulica Bednarska № 5. 19664

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania. Ul. Bugaj № 3. 19696

Sklep wiktuałowy, korzystny, do sprzedania zaraz. Róg Pańskiej i Wroniej № 1. 19698

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Nowolipie № 37. 19709

Skład wędlin do sprzedania w każdym czasie, może być i dla nie fachowych. Wiadomość: Nalewki № 17, w składzie koszy, drugie podwórze. 19721

Skład węgli, za przystępną cenę do odstąpienia. Krochmalna № 35. 3051

Do sprzedania sklep wiktuałów, w dobrym punkcie. Jasna № 1. 19717

Potrzeba rs. 1,000, na 1-szy Nr hypoteki. Wiadomość: Elektoralna № 21, w fabryce kapeluszy. 19710

Dzierżawa. Od 1-go Lipca 1885 do wydzierżawienia dwa folwarki gleby żytniej, z obszernemi łąkami, obsiewami, zabudowaniami kompletnemi, przy szosie, pięć wiorst od miasta Mławy i kolei Nadwiślańskiej, bliższa wiadomość Nowy-Świat № 9, mieszkania № 4. 19667

Do interesu bardzo korzystnego, od kilkunastu lat egzystującego, poszukuje się na dogodnych warunkach wspólnika, z kapitałem od 1000 do 2000 rubli. Wiadomość w księgarni Krajowej na Krakowskiem-Przedmieściu № 45. 19705

Rs. 10,000 do ulokowania na pierwszym numerze hypoteki po Towarzystwie Kredytowem na nieruchomości warszawskiej. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego Leona Rotwanda, Ś-to Jerska № 26. 3060

Żądaną jest osoba na mieszkanie, którąby posiadała pewien fundusz i życzyła sobie należeć do interesu. Wiadomość u E. Dobieckiej, Krakowskie-Przedmieście 61. — Tamże obiady prywatne. 3062

Lokale.

Dwa pokoje, na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszk. 28. 19567

Potrzebny lokal na kantor na dole, albo na sklep, na jednej z ulic: Miodowej, Senatorskiej, Bielańskiej, albo Placu Teatralnego, od Nowego Roku. Oferty pod lit. N. E, w tymże Kantorze. 19627

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz mieszkanie z 2-ch pokoi przedpokoju i kuchni, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ul. Hoża № 3, mieszkania 30 19631

Pokój umeblowany, w razie żądania z całodziennem utrzymaniem zaraz, lub od 1-go Stycznia. Chmielna № 4, stróż wskaże. 19504

Pokój o 2 oknach, kompletnie umeblowany, czysty i suchy, z osobnem wejściem, w oficynie frontowej, na 1-m piętrze, do wynajęcia od Nowego Roku. Nowo-Senatorska № 5, szwajcar wskaże. 19483

2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, do wynajęcia. Nowy-Świat 55, 4-ty dom od ulicy Świętokrzyzkiej. 3018

Pokój z usługą, meblami, opałem, może być z całem utrzymaniem. Tamka, domu № 9, mieszk. 7, drugie piętro. 19545

Mieszkanie. Trzy widne, suche i ciepłe pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, na parterze, oraz piwnica i komórka, do wynajęcia od 1 Stycznia 1885 r., lub każdego czasu, z ustępstwem co do ceny. Wiadomość na miejscu u gospodarza: Piękna № 25a. 19542

Dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, zlew z dwoma wchodami, świeżo wytapetowane do odstąpienia, za rs. 60 kwartalnie. Jerozolimska 23, rządca wskaże. 19537

Do odnajęcia salon z przedpokojem, osobnem wejściem, od frontu, z samowarem, usługą, pościelą, od Nowego Roku. Nowy-Świat № 48. 19529

Sklep wraz z jednym pokojem i 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią do wynajęcia od 1 Stycznia 85 r. Plac Witkowskiego № 3.

Do najęcia każdego czasu 4 pokoje i kuchnia, 1-e piętro front, dwa wejścia (może być rozdzielone na dwa lokale). Pokój i kuchnia, 2 piętro, front. Wiadomość Marjensztadt 15, u rządcy domu. 19661

Zaraz do wynajęcia pokój przy familji, osobne wejście, dla małżeństwa lub kobiet. Danielewiczowska № 8, mieszk. 9, 2-e piętro.

Dla kobiety inteligentnej pracującej (nauczycielki, kasjerki), jest do wynajęcia pokój na bardzo przystępnych warunkach. Nowy Świat № 24, mieszkania 19. 19673

Pokój duży przy familji, do odnajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem, dla dwóch kobiet dobrze wychowanych, lub panienek uczęszczających na pensję. Elektoralna № 5, mieszk. 13, poprzeczna oficyna, 2-gie piętro. 19686

Pokój do odnajęcia zaraz, ze wspólnym przedpokojem, opałem, usługą. Na żądanie ze stołem. Złota № 3, m. 8. 19681

3 pokoje z kuchnią, 1-e piętro, dwa wchody, świeżo odnowione, od Nowego Roku do wynajęcia za 280 rubli rocznie. Marjensztadt № 2, przy wale. 19682

Potrzebnem jest mieszkanie, z całodziennem utrzymaniem, w domu przyzwoitym i moralnym, dla dwóch panien. Adresy proszę składać w jak najkrótszym czasie. Ulica Mokotowska № 17, m. 6, drugie piętro. 19675

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany, z samowarem, usługą, opałem. Chmielna 11, mieszk. 1. na dole. 19703

Pokoje elegancko umeblowane, z wszelkiemi wygodami, pojedyńcze i familijne, wynajmują się na dnie, miesiące. Krakowskie-Przedmieście № 36. Chambres-garnies. 19707

Do wynajęcia od 8-go Stycznia 1885 r. dwa pokoje z meblami na 1-szem piętrze, jeden z osobnem wejściem w oficynie, a drugi od frontu, dla przyzwoitej kobiety przy familji. Marszałkowska 73. stróż wskaże. 19683

Potrzebne do wynajęcia zaraz 2 lub 3 pokoje z meblami i kuchnią w dzielnicy od Saskiego ogrodu do Chmielnej na miesiąc jeden. Wiadomość piśmienna. Ś-to Krzyzka 16, mieszkania 19. 19685

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.—Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 2146

Portmonetki, pugilaresy, woreczki, portvisites i wszelkie wyroby ze skóry poleca T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2370

Z upcważnienia władzy uczę kroju najlepszą metodą francuzką w zakładach naukowych, domach prywatnych i u siebie. Lekcje zbiorowe wieczorami po rubli 6. Wykończam najsumienniej suknie i wszelkie okrycia, podług najnowszych żurnali. Wspólna, róg Marszałkowskiej 34C.—Maleszewska. 2903

Fabryka „Pluton“ poleca wszystkie gatunki codzień świeżo palonej kawy, oraz własnego wyrobu cykorję figową. Ulica Świętokrzyzka № 9. 2964

Pianino do wynajęcia za rs. 4 m. Złota № 10, 3-e piętro. 19624

Andrzej Witecki muzyk i pianista, przyjmuje zamówienia na wieczory i bale, w każdym czasie w Warszawie lub na prowincji. Ulca Świętojańska № 23, mieszk. 7. 19691

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące, w razie żądania z własnem pianinem. Marszałkowska 4, m. 25.

Akuszerka M. B. na Hożej № 12 A, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnych i wspólnych pokojach, opieka troskliwa. 19720

Akuszerka przyjmuje na kurację i słabość. z umieszczeniem dziecka, pokoik osobny. Ul. Elektoralna № 20. 19725

U akuszerki A. J. są pokoje, dla osób spodziewających się słabości, lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat № 56. 19300

Akuszerka przyjmuje na kurację i słabość z umieszczeniem dziecka. Pokoiki osobne, wszelkie wygody Dyskrecja się zapewnia. Nowy-Świat № 2 19563

Mamka ze świeżym i ob[illegible] pokar[illegible] Ulica Wilcza 13, róg Kru[illegible]ej. 19[illegible]

Mamka młoda, bez długu, [illegible]e świeży[illegible] karmem, u akuszerki. Uli[illegible]łodna [illegible]

Mamka bez długu, niemk[illegible] z pięcio[illegible] sięcznym pokarmem, u a[illegible]uszerki [illegible] Krakowskie-Przedmieście, domu № 12.

Mamki bez długu, ze świeżym i sta[illegible] pokarmem, u akuszerki. Stare-Miasto [illegible]

Zginął pies wyżeł ponter biały, w k[illegible] nowate łaty, z obrożą na szyi, wa[illegible] Hektor.—Łaskawy znalazca zechce go [illegible] wadzić na ulicę Mazowiecką № 9, za [illegible] grodzeniem rs. 5. 3[illegible]

Nagrody rs. 5. W święta zginął [illegible] wyżeł ponter: „Mor“ jako charaktery[illegible] koniec ogona jak gdyby odgryziony. P[illegible] szą nagrodę otrzyma ten, kto go odpro[illegible] do domu № 8 przy ulicy Widok, mies[illegible] № 12.

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Peatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 18 (30) Декабря 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.